



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z 8 października 2021 r., I ACa 216/20,
w sprawie z powództwa K.S., B.S., K.S.1, J.S., J.K. i E.K.
przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o zapłatę

1. oddała skargę kasacyjną;

2. zasądza od strony pozwanej P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz powodów J.K. i E.K. kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu niniejszego wyroku stronie pozwanej do dnia zapłaty.

Władysław Pawlak

Dariusz Dończyk

Dariusz Zawistowski

(M.M.)

UZASADNIENIE

Pozwem z 23 lutego 2014 r. powodowie: S.A., K.S., B.S., K.S.1, J.S. (współuczestnicy materialni) wnieśli przeciw pozwanej – P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o zapłatę odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych w budynkach mieszkalnych powodów i za spadek wartości nieruchomości powodów.

Pozwem z 26 lutego 2014 r. powód J.K. wniósł przeciw pozwanej – P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 76 000 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, a w tym 36 000 zł tytułem odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych w budynku mieszkalnym powoda.

Pozwem z 15 lutego 2014 r. powódka E.K. wniosła przeciw pozwanej – P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 76 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, w tym 20 000 zł tytułem odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych w budynku mieszkalnym powódki i 56 000 zł tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości powódki.

Pismem z 18 lutego 2019 r. powód J.K. rozszerzył żądanie pozwu o kwotę 27 213,96 zł, domagając się łącznie kwoty 103 213,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, a w tym tytułem nakładów na wygłuszenie kwoty 39 903,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2015 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i tytułem ubytku wartości nieruchomości kwoty 63 310 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Pismem z 20 lutego 2019 r. powódka E.K. rozszerzyła żądanie pozwu o kwotę 45 439,22 zł, domagając się łącznie kwoty 121 439,22 zł

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w tym tytułem nakładów na wygłoszenie kwoty 54 116,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i tytułem ubytku wartości nieruchomości kwoty 67 323 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Pismem z 20 lutego 2019 r. powodowie K. i B. małż. S., K.S., B. S., K.S.1 i J.S. zgłosili zmianę podmiotową po stronie powodów związaną ze śmiercią powódki S.A. Ponadto powodowie rozszerzyli żądanie pozwu.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie z powództwa K.S., B.S., K.S.1, J.S., E.K., J.K. przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o zapłatę zasądził m.in. od pozwanego na rzecz powoda J.K. kwotę 103 213,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2014 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, do dnia zapłaty, oddalając w pozostałym zakresie powództwo tego powoda oraz na rzecz powódki E.K. kwotę 121 439,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2014 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, do dnia zapłaty, oddalając w pozostałym zakresie powództwo tej powódki. Orzekł również o obciążeniu pozwanego kosztami postępowania w całości, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem [...]. Lotnisko P. powstało w 1913 r. jako pruskie lotnisko wojskowe w X.. pod P. Przed I wojną światową, a także w czasie jej trwania, na lotnisku funkcjonowała szkoła pilotów, obserwatorów i mechaników, poza tym naprawiano samoloty i składowano sprzęt lotniczy. W latach

1931 - 1938 nastąpiła rozbudowa cywilnej części lotniska, port w X. stał się drugim po W. lotniskiem w kraju. W 1987 r. powstało Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”, które przejęło zarządzanie lotniskiem w X.. W 1993 r. przystąpiono do budowy nowego terminalu pasażerskiego, uruchomiono pierwsze połączenie zagraniczne do D. W 1996 r. rozpoczęto rozbudowę i modernizację terminalu (przeprojektowanie całego obiektu, zmiana funkcjonalności pomieszczeń, połączenie hal przylotów i odlotów) oraz podpisano porozumienia w sprawie utworzenia spółki P. 11 lipca 1997 r. utworzono spółkę P., której udziałowcami zostali Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”, Miasto Poznań oraz Skarb Państwa. W 2000 r. rozpoczęto prace przy budowie terminalu pasażerskiego, przystąpiono do modernizacji i rozbudowy płyty postojowej samolotów, uruchomiono połączenia do B. i zawarto porozumienia o współpracy z F. Airport. W 2001 r. oddano do użytku dwa nowoczesne terminale: pasażerski i cargo oraz nową płytę postojową. W 2002 r. uruchomiono połączenia do W. i F. nad M.. W 2003 r. uruchomiono połączenia do K., W., M. i L., a także oddano do użytkowania zmodernizowany terminal GA. W 2004 r. uruchomiono połączenia do B. i M.. W latach 2005 - 2007 uruchomiono kolejne połączenia do L., L.1, D., L.2, S., B., B.1, D.1, E., L3., E.1, P., R. i K. W 2008 r. przystąpiono do rozbudowy terminala pasażerskiego i dostosowano infrastrukturę do obsługi ruchu w strefie Schengen. 28 lutego 2011 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w P. wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia „Rozbudowa i modernizacja P.”. W kwietniu 2011 r. rozpoczęto rozbudowę terminala pasażerskiego, a w czerwcu 2011 r. rozpoczęto rozbudowę płaszczyzn lotniskowych. W lipcu 2012 r. rozpoczęto kontynuację rozbudowy terminalu pasażerskiego - początek prac przy budowie nowej sortowni bagażu oraz rozbudowie strefy odlotów. Rozwój lotniska w kolejnych dziesięcioleciach skutkował wzrostem liczby pasażerów obsługiwanych przez port lotniczy. W 2000 r. skorzystało z niego 227 847 pasażerów, przy liczbie 13 225 operacji lotniczych. W 2008 r. natomiast z portu skorzystało już 1 274 679 pasażerów, a operacji lotniczych odnotowano w liczbie 23 609. W 2012 r. z portu skorzystało 1 595 221 pasażerów i odbyło się 25 261 operacji lotniczych. Lotnisko cywilne P. jest własnością pozwanego P. Sp. z o.o. z siedzibą w P. Decyzją z dnia 28 lutego 2011 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w P. na wniosek pozwanego ustalił

środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pod nazwą „Rozbudowa i modernizacja P. w P. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością im. H.W.” położonego w P. przy ul. [...].

Na podstawie art. 135 ust. 1, 2, 3a i 3b ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska Sejmik Województwa [...] podjął 30 stycznia 2012 r. uchwałę Nr [...] w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P. w P., która weszła w życie 28 lutego 2012 r. Uchwała ta utworzyła OOU dla lotniska P. w P., podzielony na dwie strefy tzw. strefę wewnętrzną i tzw. strefę zewnętrzną, a w nim określiła ograniczenia w zakresie przeznaczania terenów, wymagań technicznych dotyczących budynków oraz sposobu korzystania z terenów. Na mocy tej uchwały, nieruchomości powodów położone odpowiednio przy ul. [...],[...] i [...] w P., znalazły się w tak zwanej strefie wewnętrznej OOU.

Zgodnie z § 3 uchwały, granicę zewnętrzną OOU użytkowania wyznacza się na podstawie: 1) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 55$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; 2) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy $LA_{eqN} = 45$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; 3) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 50$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; 4) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy $LA_{eqN} = 40$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska.

W myśl postanowienia § 4 uchwały, w OOU wyodrębniono dwie strefy: 1) strefę zewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca granicą OOU, określona w § 3, a od wewnątrz linia będąca obwiednią: a) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 60$ dB oraz dla pory nocy $LA_{eqN} = 50$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; b) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 55$ dB oraz dla pory nocy $LA_{eqN} = 45$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; 2) strefę wewnętrzną, której

obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca obwiednią, o której mowa w pkt 1, a od wewnątrz linia biegnąca wzdłuż granicy lotniska.

W OOU zabroniono przeznaczania nowych terenów pod budowę szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży oraz pod strefy ochronne „A” uzdrowisk (§ 7 uchwały). W OOU użytkowania określono następujące sposoby korzystania z terenów w strefie wewnętrznej (§ 8 ust. 2): a) zabroniono budowy nowych szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, b) zabroniono tworzenia stref ochronnych „A” uzdrowisk, c) dopuszczono lokalizowanie zabudowy mieszkaniowej, pod warunkiem zapewnienia właściwego komfortu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej.

W OOU określono następujące sposoby korzystania z terenów w strefie zewnętrznej (§ 8 ust. 1): a) zabroniono budowy nowych szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, b) dopuszczono rozbudowę, odbudowę oraz nadbudowę istniejących szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, c) zabroniono tworzenia stref ochronnych „A” uzdrowisk.

W ramach obu stref (wewnętrznej i zewnętrznej) określono szczegółowe wymagania techniczne dotyczące budynków objętych OOU, w tym m.in. w zakresie zapewnienia odpowiedniej izolacyjności akustycznej ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów - zgodnie z ustawą z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane i przepisami wykonawczymi tej ustawy (§ 9).

W § 2 pkt 3 uchwały wyjaśniono, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność akustyczną określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej. W § 2 pkt 7 uchwały wyjaśniono także, iż przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie

się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej.

Powód J. K. jest właścicielem nieruchomości położonej przy ul. [...] w P., dla której Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą o numerze [...]. W chwili wejścia w życie przedmiotowej uchwały (na dzień 28 lutego 2012 r.) nieruchomość powoda przy ul. [...] była zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny wolnostojącym o powierzchni użytkowej 108,8 m². Nieruchomość znajduje się w strefie wewnętrznej OOU lotniska P. w P. Wartość nieruchomości powoda przy ul. [...] według stanu nieruchomości na dzień 28 lutego 2012 r. oraz cen aktualnych według parametru 13,2% uległa zmniejszeniu o kwotę 63 310 zł w związku z położeniem w strefie wewnętrznej OOU. Wartość rynkowa nieruchomości położonej przy ul. [...] w P. według stanu na dzień 28 lutego 2012 r. oraz cen aktualnych wynosi 504 864,00 zł. Wartość nakładów dostosowujących budynek mieszkalny przy ul. [...] do zwiększonych obciążeń hałasem lotniczym wynosi 39.903,96 zł.

Pismem z 9 lutego 2014 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz kwoty 250 000 zł tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości oraz tytułem kosztów koniecznej rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego, położonego przy ul. [...] w P., celem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego.

Powódka E.K. jest właścicielką nieruchomości położonej przy ul. [...] w P., dla której Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą o numerze [...]. W chwili wejścia w życie przedmiotowej uchwały (na dzień 28 lutego 2012 r.) nieruchomość powódki przy ul. [...] była zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny wolnostojącym o powierzchni użytkowej 144,75 m². Nieruchomość powódki znajduje się w strefie wewnętrznej OOU lotniska P. w P. Wartość nieruchomości przy ul. [...], według stanu nieruchomości na dzień 28 lutego 2012 r. oraz cen aktualnych według parametru 10,3%, uległa zmniejszeniu o kwotę 67 323 zł w związku z położeniem w strefie wewnętrznej OOU. Wartość rynkowa nieruchomości położonej przy ul. [...] w P. według stanu na dzień 28 lutego 2012 r. oraz cen aktualnych wynosi 688 020 zł. Wartość nakładów dostosowujących budynek mieszkalny przy ul. [...] do zwiększonych obciążeń hałasem lotniczym

wynosi 54 113,22 zł. Pismem z 28 stycznia 2014 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty na jej rzecz kwoty 250 000 zł tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości oraz tytułem kosztów koniecznej rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego, położonego przy ul. [...] w P., celem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego.

Podstawą ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie były dokumenty oraz opinie biegłych. Sporne pomiędzy stronami było to, czy na skutek działalności pozwanego lotniska nastąpił spadek wartości nieruchomości powodów i wystąpiła dodatkowa szkoda w postaci konieczności poniesienia nakładów na właściwą akustykę budynku mieszkalnego na niej położonego. Co do tych spornych okoliczności Sąd - niedysponujący tzw. wiadomościami specjalnymi - poczynił ustalenia na podstawie opinii A.K. i J.W. Biegła A.K. wskazała, że w nieruchomościach będących przedmiotem oceny wymiana stolarki dotyczy wyłącznie pomieszczeń podlegających ochronie akustycznej. Celem opinii nie jest precyzyjne określenie parametrów dźwiękoizolacyjnych stolarki okiennej (co pociągałoby za sobą nieuzasadniony wzrost kosztów i wydłużenie czasu potrzebnego na sporządzenie ekspertyzy), ale ustalenie czy przekroczenia dopuszczalnych poziomów hałasu mają miejsce, a jeśli tak, jakie powinny być własności izolacyjne okien i drzwi. Odnośnie zaś do zastosowanej w opinii technologii wentylacji grawitacyjnej biegła wskazała, że wynika to bezpośrednio z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1422 ze zm.).

W odniesieniu zaś do opinii opracowanej przez J.W. dotyczącej utraty wartości nieruchomości Sąd wskazał, że określenie utraty wartości nieruchomości na skutek ustanowienia OOU dla lotniska P. ze względu na specyfikę faktycznego wprowadzania rzeczywistych utrudnień dla nieruchomości w ustanowionych strefach jest zadaniem dość skomplikowanym. Raport o oddziaływaniu na środowisko pn. „Rozbudowa i modernizacja Portu Lotniczego P. Spółka z o.o. im. [...]” zakłada stopniowy rozwój działalności lotniska i zwiększenie liczby operacji lotniczych aż do roku 2034 r., kiedy to prognozowana w raporcie liczba operacji lotniczych dla pory dziennej ma wynieść 120 operacji, a dla pory nocnej 12 operacji. Prognozowana w

raporcie liczba operacji lotniczych w 2014 r. wynosić ma dla pory dziennej 84 operacje, a dla pory nocnej 12 operacji. Chociaż pozwana wywodziła, że liczba połączeń lotniczych spadła z uwagi na nieopłacalność części połączeń i likwidację niektórych kierunków, to nie zmienia to aktualności założenia dotyczącego ilości operacji lotniczych w docelowym 2034 r. Z uwagi na brak w chwili obecnej ruchu lotniczego o natężeniu prognozowanym w 2034 r. nie ma możliwości poznania tak przez obecnych właścicieli nieruchomości, jak i przede wszystkim przez potencjalnych nabywców skali przyszłych utrudnień i ograniczeń z tego tytułu. Niewątpliwie zaś na poziom cen rynkowych ma wpływ tzw. świadomy nabywca, który w pierwszej kolejności kieruje swą uwagę na lokalizację nieruchomości pozostającej w sferze jego zainteresowań. Ów świadomy nabywca doskonale orientuje się w przedmiocie niekorzystnego wpływu hałasu na zdrowie. Analizy dotyczące następstw ustanowienia OOU dla lotniska wojskowego P. wykazywały, że reakcja rynku w zakresie obniżek cen wartości nieruchomości usytuowanych w pobliżu tego lotniska następowała na przestrzeni kilku lat, odpowiednio do wzrastających obciążeń wynikających ze wzrostu intensywności przelotów. Doświadczenia z analogicznej niemal sytuacji wprowadzenia OOU dla lotniska wojskowego P. nie mogą zatem pozostać obojętne dla ustalenia, czy i o ile nastąpił spadek wartości nieruchomości powodów, skoro systematycznie do 2034 r. ma wzrastać liczba operacji lotniczych samolotami rejsowymi i czarterowymi w porze dziennej (w porze nocnej ma co do zasady pozostać na poziomie 12 operacji na dobę w odniesieniu do roku 2014). Oznacza to zatem, że brane pod uwagę muszą być nie tylko aktualne uciążliwości i ograniczenia w prawie własności wynikające z ustanowienia OOU, ale również potencjalne przyszłe obciążenia, prognozowane w Raporcie o oddziaływaniu na środowisko, którym właściciele nieruchomości położonych w OOU użytkowania nie będą mogli się już przeciwstawić. Przyczyny obniżenia wartości nieruchomości zawarte są w samej uchwale Sejmiku Województwa [...] i w założeniach do raportu środowiskowego, które opracowała pozwana. Program rozwoju lotniska do 2034 r. stanowi przyczynek do znacznego zwiększenia liczby lotów, a tym samym uciążliwości z tytułu immisji nadmiernego hałasu. Biegły wskazał również, iż zjawisko rekurencji nie było przedmiotem opinii, ponieważ nie zostało ujęte w zleceniu Sądu.

Poza tym dokonanie nakładów koniecznych do dostosowania do ponadnormatywnych poziomów hałasu nie wyczerpuje wszystkich ograniczeń, jakich doznają właściciele nieruchomości położonych w strefie ograniczonego użytkowania. Część nieruchomości pozostaje bez jakiegokolwiek zabezpieczenia akustycznego.

Sąd Okręgowy uznał, że podnoszone przez stronę pozwaną zarzuty stanowiły nieuzasadnioną polemikę z wnioskami przedstawionymi przez biegłego, wynikającą z niezgody na treść tej opinii, a zatem nie mogły prowadzić do ich skutecznego podważenia. Dalsze zarzuty strony pozwanej odnośnie do wyłączenia biegłego J.W. w praktyce zmierzały do powołania kolejnego biegłego sądowego i opracowania nowej, drugiej opinii z tym przedmiocie cechowały się dowolnością i zostały sformułowane tylko na użytek sprawy celem forsowania korzystnej dla pozwanego niemniej wadliwej metodologii, a nie do wykazania błędów logicznych opinii, a także jej sprzeczności z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Opinia ta została zatem opracowana przez osobę posiadającą kwalifikacje i wiedzę ze wskazanej wyżej dziedziny, specjalistę o wieloletnim doświadczeniu na polu praktyki i teorii. Sąd nie znalazł podstaw, aby opinię tę zakwestionować z urzędu. Opinia została sporządzona w sposób jasny, rzeczowy i przejrzysty. Uwzględniając kompleksowe rozstrzygnięcie tego zagadnienia przez biegłego sądowego nie mógł zostać uwzględniony wniosek pozwanego o powołanie kolejnego biegłego sądowego i dopuszczenie dowodu z jego opinii jako oczywiście zmierzający do przedłużenia postępowania. J.W. w ustnych wyjaśnieniach ustosunkował się również do zarzutów strony powodowej odnośnie do wyliczeń w zakresie wartości rynkowej nieruchomości i jego ubytku.

Sąd pierwszej instancji uznał więc za prawidłowe przyjęcie kwoty 63 310 zł dla ustalenia ubytku wartości rynkowej spornej nieruchomości położonej w P. przy ul. [...] z zastosowaniem parametru 13,2% oraz kwoty 67 323 zł dla ustalenia ubytku wartości rynkowej spornej nieruchomości położonej w P. przy ul. [...] z zastosowaniem parametru 10,3%.

Nie budziła wątpliwości w sprawie legitymacja procesowa czynna i bierna stron sporu. Żądanie dotyczące wyrównania spadku wartości nieruchomości w związku z wprowadzeniem OOU i hałasem emitowanym przez starty, lądowania

i przeloty samolotów pasażerskich i czarterowych ma swoje podstawy w treści przepisu art. 129 ust. 1 i 2 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jedn. Dz.U. 2013 r., poz. 1232, dalej też jako „p.o.ś”). Zgodnie z art. 129 ust. 2 i 4 tej ustawy, jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Z roszczeniem można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Powodowie dochowali dwuletni termin do wytoczenia powództwa, określonego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. Powód J.K. wniósł pozew 27 lutego 2014 r. dochowując zatem dwuletniego terminu, który biegł od 28 lutego 2012 r. Powódka E.K. wniosła pozew 27 lutego 2014 r. dochowując zatem dwuletniego terminu, który biegł od 28 lutego 2012 r. Istotne jest także to, że jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego zgłosili oni roszczenie bezpośrednio u pozwanego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji przewidziana w art. 129 p.o.ś. odpowiedzialność odszkodowawcza obejmuje także te szkody, które wynikają z przekroczenia standardów jakości środowiska w zakresie emitowanego hałasu. Artykuł 135 ust. 1 p.o.ś., przewidujący możliwość ustanowienia OOU, jest wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 144 ust. 1 p.o.ś., zgodnie z którą eksploatacja instalacji w rozumieniu art. 3 pkt 6 p.o.ś., nie powinna powodować przekroczenia standardów jakości środowiska. Wyjątek ten polega na tym, że na terenie OOU eksploatacja instalacji może powodować przekroczenie standardów jakości środowiska. W art. 129 - 136 p.o.ś. ustawodawca uregulował samodzielne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości oraz z utworzeniem OOU, opierając się na założeniu, że ryzyko szkód związanych z działalnością uciążliwą dla otoczenia powinien ponosić podmiot, który tę działalność podejmuje dla własnej korzyści. Przesłankami tej odpowiedzialności są: wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości, i związek przyczynowy

między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą. Z redakcji art. 129 ust 2 p.o.ś. wynika, że koresponduje on w zakresie pojęcia szkody z art. 361 § 2 k.c., a wskazanie wprost, że szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości dodatkowo potwierdza, że powodowie mogli domagać się odszkodowania na gruncie przepisów p.o.ś. W art. 129 ust. 2 p.o.ś. ustawodawca przesądził, że szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości, co koresponduje z pojęciem straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c.

W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że ustanowienie OOU stanowi ograniczenie sposobu użytkowania nieruchomości mogące być przesłanką do zasądzenia odszkodowania. W związku z ustanowieniem OOU pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru, lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c.) i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na OOU. O ile bowiem właściciel przed wejściem w życie rozporządzenia mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia OOU możliwości takiej został pozbawiony.

Istnieje też związek przyczynowy pomiędzy utworzeniem OOU i ograniczeniami powodów w korzystaniu ze swojej nieruchomości (i w związku z korzystaniem z niej - ze środowiska), wynikających z hałasu związanego z funkcjonowaniem lotniska X., a szkodą powodów w postaci zmniejszenia wartości nieruchomości. OOU dla terenów wokół lotniska X. wprowadzono, bo nie można było dotrzymać standardów emisji hałasu dla środowiska. Hałas natomiast ogranicza sposób korzystania z nieruchomości powodów, bo w związku z utworzeniem obszaru zobowiązani są oni znosić przekroczenia norm hałasu na swojej nieruchomości. Ustanowienie obszaru stanowiło sankcjonowaną prawnie konsekwencję działalności pozwanej. Jak wynika z opinii biegłego J.W., nabywcy nieruchomości wiążą położenie nieruchomości w OOU przede wszystkim z hałasem. Dla nich strefa OOU wiąże

się z uciążliwością zwiększonej emisji hałasu, a to wpływa na decyzje o kupnie nieruchomości położonej w strefie za niższą cenę w porównaniu z nieruchomościami położonymi na terenach podobnych, a położonych poza strefą. W związku z tym zmniejszenie wartości nieruchomości powodów wyliczone przez biegłego jest związane z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, a konkretnie z ograniczeniem w korzystaniu z nieruchomości związanym z korzystaniem ze środowiska polegającym na obowiązku znoszenia przekroczeń norm hałasu lotniczego.

Z tych względów uzasadnionym jest żądanie powodów zasądzenia odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości. Wskutek działalności pozwanej ich prawo własności nieruchomości doznało ograniczeń przewidzianych w akcie prawa miejscowego. Ubytek wartości nieruchomości, będący odzwierciedleniem procesów mających miejsce na wolnym rynku, stanowi rzeczywistą reakcję uczestników rynku na ustanowienie OOU. Immisje hałasu, których istnienie w przekraczającym dopuszczalne normy zakresie potwierdziło wprowadzenie OOU, również stanowią naruszenie przysługującego powodom prawa własności.

Powodowie jako właściciele nieruchomości odnoszą szkodę w dwóch obszarach, znosząc stanowiący immisje hałas przekraczający dopuszczalne normy, a także stając przed koniecznością zapewnienia dla nieruchomości właściwego klimatu akustycznego, co wiąże się z dodatkowymi nakładami na odpowiednie wygłuszenie budynków mieszkalnych. Nakłady na odpowiednie wygłuszenie budynków mogą podnieść komfort w częściach mieszkalnych nieruchomości, jednak wszystkie nieruchomości mają też spore obszary niepodlegające wygłoszeniu. W związku z tym nie można mówić o tym, że żądanie odszkodowania przez powodów, w sytuacji przyznania im zwrotu nakładów na wygłuszenie, jest niezasadne. Po pierwsze, zasądzone nakłady wygłoszeniowe nie przywracają do stanu zgodnego z normami całości nieruchomości powodów. Po drugie, odszkodowanie dotyczy spadku wartości nieruchomości wywołanej ustanowieniem OOU będącym wynikiem działalności pozwanej. Obie składowe zasądzonych na rzecz powodów świadczeń mają więc odmienny charakter i źródło. Z materiału dowodowego wynika, że potencjalni nabywcy nieruchomości wiążą położenie

nieruchomości w OOU przede wszystkim z hałasem. Dla tzw. świadomego nabywcy strefa wiąże się nie tylko z ograniczeniami w korzystaniu z nieruchomości m.in. poprzez konieczność zapewnienia w budynkach mieszkalnych właściwego klimatu akustycznego, ale przede wszystkim z koniecznością znoszenia zwiększonej emisji hałasu, co w znaczący sposób obniża komfort życia w takim miejscu. Hałas wywołany przez starty, lądowania i przeloty samolotów nie jest związany z normalnym funkcjonowaniem miasta, nie jest dla miasta czymś zwykłym; docierając do nieruchomości o przeznaczeniu mieszkalnym i przekraczając normy emisyjne zawarte w obowiązujących przepisach zakłóca korzystanie z nieruchomości ponad tzw. „przeciętną miarę”. Nie bez znaczenia pozostaje obawa przed katastrofami lotniczymi, nagłymi awaryjnymi lądowaniami, zrzutami paliwa, wreszcie spalinami produkowanymi przez samoloty, zanieczyszczającymi środowisko. Powodowie z uwagi na prognozowany wzrost liczby operacji lotniczych zmuszeni będą w przyszłości znosić hałas, który wykracza poza normy powszechnie dopuszczalne w środowisku określone rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. Nr 120, poz. 826). Wszystkie te okoliczności skutkują tym, że nieruchomości położone w sąsiedztwie lotniska na rynku nieruchomości mają niższe ceny niż porównywalne nieruchomości położone w innych obszarach „spokojniejszych”, nie sąsiadujących z lotniskami. Zmniejszenie wartości nieruchomości powodów nastąpiło dlatego, że poziom natężenia hałasu na tym lotnisku zwiększył się znacząco w związku z jego rozbudową i będzie się systematycznie zwiększał w związku z planami zwiększenia lotów do 2034 r., któremu powodowie nie mogą się sprzeciwić. Hałas ogranicza korzystanie z nieruchomości o charakterze mieszkalnym w rozumieniu art. 129 p.o.ś. i art. 136 p.o.ś. Zmniejszenie wartości nieruchomości z powodu wprowadzenia OOU, a także sąsiedztwa lotniska, emitującego hałas nie pozwalający dotrzymać standardów jakości środowiska, jest stratą powodującą obniżenie aktywów w majątku powodów.

Obowiązany do wypłaty odszkodowania jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem OOU.

Dla określenia rozmiaru szkody powodów jedynym miarodajnym dowodem była opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości opracowana

zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami i rozporządzeniami wydanymi na jej podstawie przy uwzględnieniu norm m.in. Prawa budowlanego, a także pozostałych uregulowań, których podstawy autor opinii powołał na wstępie opinii.

Nie było ponadto podstaw do odejmowania od kwoty ubytku wartości rynkowej nieruchomości kosztów nakładów rewitalizacyjnych. Ustawodawca przewidział bowiem, że są to oddzielne dwa roszczenia o charakterze odszkodowawczym, a wnioskowany przez pozwanego zabieg skutkowałby niczym innym, jak bezpodstawnym wzbogaceniem pozwanego kosztem interesów majątkowych strony powodowej.

Także drugie ze zgłoszonych przez powodów żądań, dotyczące nakładów na rewitalizację akustyczną budynków mieszkalnych położonych na nieruchomościach powodów, było zasadne. Z opinii biegłego J.W. sporządzonej na podstawie opinii biegłej A.K., że konieczny koszt robót budowlanych dla dostosowania budynków do wymagań technicznych, jakim winny odpowiadać budynki położone na OOU lotniska cywilnego P. tj. których poniesienie jest konieczne dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego wynosi odpowiednio w stosunku do powoda J.K. 39 903,96 zł, a w stosunku do powódki E.K. to koszt 54 113,22 zł. Okoliczność, że powodowie nie zdążyli dostosować budynku mieszkalnego do wymagań technicznych zapewniających ochronę przed hałasem w okresie dwóch lat po wejściu w życie uchwały Sejmiku Województwa [...] nie może pozbawić ich obecnie możliwości pozyskania środków na dokonanie niezbędnych nakładów. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy, i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie, ustaloną w sposób przewidziany prawem.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powodów, w tym na rzecz: J. K. kwotę 103 213,96 zł i na rzecz powódki E.K. kwotę 121 439,22 zł. O odsetkach od zasądzonych kwot orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art.

455 k.c. Powstanie szkody w majątku powodów wiązać należy z datą 28 lutego 2012 r., kiedy to weszła w życie uchwała Nr [...] z 30 stycznia 2012 r. ustanawiająca obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska P. w P. Ustawodawca przewidział dwuletni termin (o charakterze zawitym) na dochodzenie roszczeń z tym związanych. Już w dacie zgłoszenia roszczenia pozwana miała świadomość, że powodowie są zainteresowani dochodzeniem swych roszczeń. Sąd ustalił datę początkową płatności odsetek ustawowych w stosunku do powodów po upływie 14 dni od otrzymania przez pozwaną wezwania do zapłaty. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy żądania powodów oddalił jako niezasadne.

Apelacja strony pozwanej wniesiona od wyroku Sądu pierwszej instancji została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 października 2021 r. Sąd drugiej instancji podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz wywiedzione z tych ustaleń wnioski prawne. Odnosząc się do podniesionych zarzutów naruszenia prawa procesowego wskazał m.in., że opinie biegłego sądowego akustyka A.K. oraz biegłego sądowego rzeczoznawcy J.W. są jednoznaczne i stanowcze. Nie budzą zastrzeżeń Sądu metodologie przyjęte przez biegłych sądowych przy opracowaniu opinii. Nie było więc podstaw do uznania wydanych w sprawie opinii za nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Uznał, że objętymi apelacją zarzutami naruszenia prawa procesowego skarżący nie podważył oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy oraz poczynionych na podstawie tej podstawy ustaleń faktycznych.

Za bezzasadne uznał również zarzuty skarżącego naruszenia przepisów prawa materialnego. Wskazał, że w przepisach art. 129 – 136 p.o.ś. ustawodawca uregulował samodzielne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości oraz z utworzeniem OOU, opierając się na założeniu, że ryzyko szkód związanych z działalnością uciążliwą dla otoczenia powinien ponosić podmiot, który tę działalność podejmuje dla własnej korzyści. Przesłankami tej odpowiedzialności są: wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z

nieruchomości a szkodą. Z przepisu art. 129 ust. 2 p.o.ś. wynika, iż szkodą jest także zmniejszenie wartości nieruchomości, co koresponduje z pojęciem straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., przez którą rozumie się między innymi zmniejszenie aktywów. Obniżenie wartości nieruchomości stanowi przy tym wymierną stratę, niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, czy też nie zamierza podjąć w tym kierunku żadnych działań, nieruchomość jest bowiem dobrem o charakterze inwestycyjnym. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku szkody związanej z nakładami koniecznymi związanymi z rewitalizacją akustyczną budynku, gdyż o szkodzie w rozumieniu art. 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 ustawy - Prawo ochrony środowiska można mówić już wówczas, gdy budynek wymaga dostosowania do odpowiedniego klimatu akustycznego. Odszkodowanie w przypadku poprawy komfortu akustycznego jest należne niezależnie od tego czy prace realizujące ten cel zostały już wykonane, czy też dopiero wykonane zostaną po wydaniu wyroku przez Sąd orzekający o tym roszczeniu. Pod pojęciem szkody, o której mowa w art. 129 ust. 2 Prawa ochrony środowiska należy rozumieć nie tylko koszty prac związanych z rewitalizacją akustyczną budynku, które zostały już poniesione, ale także tych, które dopiero mają zostać wykonane. Art. 136 ust. 3 ustawy nie wyłącza możliwości dochodzenia nieponiesionych kosztów związanych z koniecznością rewitalizacji akustycznej budynków jako elementu odszkodowania. W przepisie tym wskazano jedynie, że poniesione już koszty także stanowią element szkody, o której mowa w art. 129 ust. 2 ustawy. Niezależnie od powyższego zarówno art. 136 ust. 3, jak i art. 129 ust. 2 powołanej ustawy nie wprowadzają odstępstwa od ogólnej zasady pełnego odszkodowania wyrażonej w art. 361 § 2 k.c. jak też brak podstaw do przyjęcia, aby dochodzenie jeszcze nieponiesionych kosztów niezbędnych do zapewnienia właściwego klimatu akustycznego budynku, do naprawiania istniejącej obiektywnie szkody, pozostawało w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem omawianego prawa. W świetle przepisów art. 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 p.o.ś., roszczenie z tytułu nakładów na zapewnienie nieruchomości odpowiedniego komfortu akustycznego nie jest więc uzależnione od uprzedniego poniesienia tych kosztów. Roszczenie z art. 136 ust. 3 p.o.ś. ma umożliwić właścicielowi przystosowanie budynku do sytuacji zagrożenia wzrostu stopnia natężenia hałasu na OOU i ograniczyć uciążliwości związane z sąsiedztwem lotniska niezależnie od tego,

czy aktualny poziom hałasu na nieruchomości przekracza normy, czy też do ich przekroczenia dojdzie w przyszłości, na skutek zwiększenia stopnia natężenia ruchu lotniczego. Takie unormowanie uwzględnia okoliczność, że wielu osób nie byłoby stać na poniesienie nakładów inwestycyjnych wcześniej, co w konsekwencji odmiennego uregulowania pozbawiłoby je możliwości uzyskania odszkodowania.

W związku z ustanowieniem OOU pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści aktu prawa miejscowego o utworzeniu obszaru (zwłaszcza dotyczących ograniczeń zabudowy), lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie aktu prawa miejscowego dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c.) i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na UOU. Wobec tego szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 jest także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje (np. hałas). Ograniczeniem tym jest już samo ustanowienie OOU, gdyż powoduje ono obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych w treści aktu o utworzeniu OOU.

Za niezasadny uznał zarzut pozwanego uwzględnienia parametrów hałasu według założeń docelowych, na rok 2034 r. Roszczenia powodów związane z wprowadzeniem strefy ograniczonego użytkowania mają charakter jednorazowy, a ich dochodzenie zostało ograniczone określeniem krótkiego, bo obecnie trzyletniego terminu. Z uwzględnieniem art. 316 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasadnie wziął pod uwagę stan z chwili orzekania rozumiany jako znane obecnie założenia co do rozwoju lotniska i wzrostu hałasu w ustalonej na potrzeby strefy ograniczonego użytkowania perspektywie roku 2034.

Bezzasadny jest zarzut braku po stronie pozwanej legitymacji biernej, gdyż pozwany nie jest podmiotem odpowiedzialnym za naprawienie szkody spowodowanej ruchem statków powietrznych w świetle art. 206 ustawy z 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze (Dz.U. Nr 130, poz. 1112 ze zm.). Podstawą prawną uzyskania ochrony w zakresie roszczenia o naprawienie szkody związanej z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych, wynikającej z oddziaływania

lotniska, emitującego hałas w stopniu, który uzasadniał utworzenie obszaru, jest art. 129 ust. 2 w zw. 136 ust. 3 p.o.ś. Brak podstaw do przyjęcia, że podmiotami odpowiedzialnymi za szkody objęte roszczeniami powodów są osoby eksploatujące statki powietrzne obsługiwane przez pozwane przedsiębiorstwo w oparciu o art. 206 i 207 Prawa lotniczego. To działalność skarżącego spowodowała przybliżenie hałasu emitowanego przez statki powietrzne do nieruchomości powodów. Utworzenie OOU dla lotniska związane było z przekraczaniem poziomu dźwięku pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych oraz pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu, jednakże związanych bezpośrednio z działalnością lotniska. Niemożność dotrzymania standardów jest spowodowana funkcjonowaniem lotniska i zarządzaniem nim, a więc działalnością podmiotu korzystającego ze środowiska. Pozwany prowadzi działalność w ramach funkcjonującego lotniska dla własnej korzyści, pobierając od przewoźników lotniczych opłaty za korzystanie z infrastruktury lotniska, stąd odpowiedzialność za szkody związane z działalnością uciążliwą dla otoczenia powinien ponosić podmiot, który z tej działalności czerpie zyski.

Sąd nie podzielił zarzutu naruszenia przepisu § 8 pkt 2 lit. d) uchwały dotyczącej utworzenia OOU. Dopuszcza ona lokalizowanie zabudowy mieszkaniowej pod warunkiem zapewnienia właściwego komfortu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej. Natomiast w § 9 ustalono wymagania techniczne dotyczące budynków. W strefie wewnętrznej jest to zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Oznacza to, że w odniesieniu do istniejącego budynku nałożony został obowiązek zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Przesłanką utworzenia OOU było stwierdzenie, że odnośnie do lotniska X. nie jest możliwe dotrzymanie standardów jakości środowiska poza jego terenem, mimo zastosowania dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych.

Nie doszło także do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. oraz art. 361 § 1 i § 2 k.c., jak też naruszenia art. 363 § 1 k.c. przez przyjęcie, że szkoda w majątku powodów powstała w dacie wejścia w życie Uchwały Nr [...] Sejmiku Województwa [...] z 30 stycznia 2012 r., czyli w dniu 28 lutego 2012 r.

Wbrew stanowisku pozwanego, roszczenie odszkodowawcze z art. 129 ust. 2 p.o.ś. z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, czy z art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. związanego z kosztami zapewnienia właściwego klimatu akustycznego z uwagi na jego dopuszczalny w OOU poziom, powstało w dniu wejścia w życie Uchwały Nr [...] Sejmiku Województwa [...] z 30 stycznia 2012 r., czyli 28 lutego 2012 r. W tym dniu uprawnionymi z omawianych roszczeń stali się aktualni na ten dzień właściciele albo współwłaściciele nieruchomości znajdujących się na tym obszarze. Termin zawity określał ramy czasowe wystąpienia z tymi wymagalnymi roszczeniami wobec zobowiązanego.

Sąd Okręgowy nie naruszył też przepisu art. 362 k.c. przez nieuwzględnienie przy wyrokowaniu przyczynienia się powodów do powstania lub zwiększenia szkody poprzez brak bieżącego utrzymania budynku w stanie zapewniającym spełnienie podstawowych wymagań dotyczących ochrony przed hałasem i drganiami przed wejściem w życie uchwały o ustanowienie OOU. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym opinii biegłego akustyka, wynika, że przed wprowadzeniem OOU zarządzający lotniskiem nie został zwolniony z obowiązku ograniczenia poziomu hałasu emitowanego do środowiska do wartości dopuszczalnych, zatem fakt występowania przekroczeń wartości dopuszczalnych poziomu hałasu w środowisku w związku z funkcjonowaniem lotniska nie skutkował zwiększeniem zakresu działań zmierzających do zapewnienia poprawnych własności dźwiękoizolacyjnych budynków powodów, leżących w gestii powodów. W związku z utworzeniem obszaru dopuszczona została działalność lotniska powodująca dopiero degradację klimatu akustycznego w otoczeniu nieruchomości powodów. Ponadto na skutek wejścia w życie aktu prawa miejscowego doszło do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c.) i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na OOU.

O ile bowiem właściciel przed wejściem w życie aktu prawa miejscowego mógł żądać - chociażby potencjalnie - zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia OOU możliwości takiej został pozbawiony.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie przepisów art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu skargę kasacyjną wniósł pozwany, który zaskarżył ten wyrok w części, tj. w zakresie, w jakim Sąd oddalił apelację strony pozwanej w stosunku do punktu pierwszego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 28 listopada 2019 r., I C 596/14 zasądzającego na rzecz powoda J.K. kwotę 103 213,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2014 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, do dnia zapłaty (pkt 1 zaskarżonego wyroku) oraz w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej w stosunku do wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 28 listopada 2019 r., I C 596/14 zasądzającego na rzecz powoda E.K. kwotę 121 439,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2014 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, do dnia zapłaty (pkt 1 zaskarżonego wyroku), nadto w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu (pkt 2 lit. b) i c) zaskarżonego wyroku). W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. w skardze zarzucono naruszenie:

- art. 129 ust. 2 p.o.ś. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w tym przepisie obejmuje spadek wartości nieruchomości spowodowany emisją hałasu związanego z eksploatacją portu lotniczego, a także spadek wartości nieruchomości spowodowany zawężeniem prawa własności, powstałym wskutek wejścia w życie uchwały wprowadzającej OOU, które to zawężenie prawa własności nie musi polegać na ograniczeniu dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości strony powodowej w sposób określony w regulacji wprowadzającej OOU, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu prawa prowadzi do wniosku, iż odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. może być należne

jedynie w przypadku wykazania istnienia szkody bezpośrednio wynikłej z ograniczeń dotychczasowym korzystaniu z nieruchomości przewidzianych w uchwale wprowadzającej OOU;

- art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie z tytułu kosztów poniesionych na rewitalizację akustyczną należy bez względu na to, czy strona powodowa w rzeczywistości poniosła takie koszty w stosunku do swojej nieruchomości, podczas gdy prawidłowa wykładnia tychże przepisów prawa prowadzi do wniosku, iż warunkiem uzyskania prawa do skutecznego dochodzenia odszkodowania w tym zakresie, jest faktyczne poniesienie wydatków na rewitalizację akustyczną w związku z daną nieruchomością;

- art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędne zastosowanie polegające na tym, że w sytuacji braku poniesienia kosztów na nakłady akustyczne zasądzonym na rzecz powodów J.K. i E.K. odszkodowaniem przyznano zwrot takich kosztów, podczas gdy w rzeczywistości przyznane odszkodowanie jest odszkodowaniem z tytułu niespełnienia przez budynki wymagań norm akustycznych, tj. jest odszkodowaniem z tytułu utraty wartości nieruchomości ze względu na uszkodzenie akustyczne (art. 129 ust. 2 p.o.ś.);

- art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie zjawiska rekurencji (podwójnego odszkodowania), co w efekcie doprowadziło do zawyżenia sumy odszkodowania przyznanego na rzecz wyżej wymienionych powodów.

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucono naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., poprzez przerzucenie na biegłego obowiązku dokonania części ustaleń faktycznych i dokonania wykładni prawa (w zakresie dotyczącym interpretacji postanowień art. 129 ust. 2 p.o.ś.) i w konsekwencji, na bezkrytycznym oparciu się na stanowisku biegłego w tym zakresie przy wydawaniu rozstrzygnięcia.

Powołując się na te zarzuty, wypełniające podstawy skargi kasacyjnej, pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz

pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Powodowie J.K. i E.K. w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniesli o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Przed przejściem do analizy zarzutów wypełniających podstawy skargi kasacyjnej należy odnieść się do kwestii prawidłowości składu Sądu Najwyższego wyznaczonego do jej rozpoznania. 27 listopada 2024 r. (k. 211) zostało wydane zarządzenie podpisane przez SSN Joannę Misztal-Konecką jako Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej, zgodnie z którym uwzględniając, że na podstawie § 80 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lipca 2022 r. – Regulamin Sądu Najwyższego sprawa II CSKP 289/23 została przydzielona SSN Dariuszowi Dończykowi wyznaczono na podstawie § 16 ust. 2 pkt 5 i § 80 ust. 7 Regulaminu, pozostałych członków składu sędziów: SSN Władysława Pawlaka i SSN Dariusza Zawistowskiego. Strony zawiadomione o składzie Sądu wyznaczonego w ten sposób do rozpoznania skargi kasacyjnej nie wniosły o wyłączenie poszczególnych sędziów, w szczególności przez złożenie wniosku, o którym mowa w art. 29 § 5 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 622, dalej: „u.SN”), spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów niezawisłości i bezstronności. Sędzia sprawozdawca zarządzeniem z 10 grudnia 2024 r. (k. 214) wyznaczył termin posiedzenia niejawnego na dzień 7 lutego 2025 r. w celu rozpoznania skargi kasacyjnej, w którym wskazał imiennie (w punkcie drugim) członków składu orzekającego: SSN Dariusza Dończyka, SSN Władysława Pawlaka i SSN Dariusza Zawistowskiego. Zarządzeniem z 12 grudnia 2024 r. (k. 215) SSN Joanna Misztal-Konecka - zgodnie z treścią tego zarządzenia, jako Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej - stwierdziła, że wskazane w pkt 2 elementy zarządzenia z 10 grudnia 2024 r. o wyznaczeniu terminu posiedzenia są bezskuteczne i nie podlegają wykonaniu.

W związku z wyżej przedstawioną sekwencją czynności związanych z wyznaczeniem składu Sądu Najwyższego do rozpoznania skargi kasacyjnej powstała wątpliwość spowodowana wadliwą obsadą stanowiska Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej, czy skład ten został prawidłowo wyznaczony, a w konsekwencji czy możliwe jest rozpoznanie skargi kasacyjnej przez tak sformowany skład Sądu Najwyższego. Co do okoliczności uzasadniających stanowisko o wadliwym obsadzeniu funkcji Prezesa Sądu Najwyższego przez sędzię Sądu Najwyższego Joannę Misztal-Konecką – powołaną z dniem 1 października 2024 r. na kolejną kadencję na stanowisku Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej – jak również co do konsekwencji wyznaczania przez tak powołanego Prezesa Sądu Najwyższego składów Sądu Najwyższego do rozpoznania poszczególnych spraw należy w pełni odwołać się do argumentacji przedstawionej m.in. w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2025 r., II CSKP 172/24. W uzasadnieniu tego orzeczenia wyjaśniono także przyczyny, z powodu których pomimo wadliwie wyznaczonego składu Sądu Najwyższego mógł on rozpoznać skargę kasacyjną. W szczególności wskazano na konieczność zapewnienia przez Państwo stronom postępowań sądowych zarówno rozpoznania sprawy przez sąd powołany na podstawie przepisów ustawy, bezstronny i niezawisły, a więc spełniający kryteria określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie, dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 – dalej: „EKPCz”), jak również obowiązek zapewnienia przez Państwo rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Wskazano również na konieczność wykonywania przez Sąd Najwyższy powierzonych mu mocą przepisów Konstytucji RP zadań. W tym kontekście należy też postrzegać przyczynę wydania zarządzenia przez sędziego sprawozdawcę zarządzenia o wyznaczeniu terminu posiedzenia Sądu, w którym imiennie wskazano członków składu orzekającego, jako czynności mającej na celu przynajmniej częściowe zniwelowanie negatywnych skutków wynikających z czynności podjętych w sprawie przez wadliwie powołanego Prezesa Sądu Najwyższego. Dodać należy, że do chwili wydania orzeczenia w sprawie przez

Sąd Najwyższy żadna ze stron nie podniosła zarzutu wadliwej jego obsady z wyżej wskazanych przyczyn.

II. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Mając na względzie tak określony zakres kontroli dokonywanej w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy z urzędu ocenił czy postępowanie przed Sądem drugiej instancji jest dotknięte nieważnością postępowania z uwagi na obsadę składu Sądu, który wydał wyrok zaskarżony skargą kasacyjną, w osobie sędziego X.Y., który został powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu postanowieniem Prezydenta RP z [...] 2019 r. (M.P. z 2019 r., poz. [...]) na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa zawarty w jej uchwale nr [...] z [...] 2018 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na dwa spośród trzech wolnych stanowisk sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. [...]).

W uchwale składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNC 2020, nr 4, poz. 34) Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3 – dalej: „ustawa nowelizująca z 8 grudnia 2017 r.”), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Odrębny punkt uchwały (pkt 1) odnosił się do osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy

nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. W takim przypadku udział takiej osoby w składzie sądu zawsze oznacza nienależytą obsadę sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Uchwała ta stanowi zasadę prawną, stosownie do art. 87 § 1 u.SN, od której Sąd Najwyższy nie odstąpił w przepisany trybie (art. 88 u.SN) i którą związany jest każdy sędzia Sądu Najwyższego. W licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 26 maja 2020 r., III KK 75/20 i IV KK 110/20, z 22 grudnia 2020 r., IV KK 516/20, z 21 maja 2020 r., III KO 15/20, z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41, z 29 września 2021 r., V KZ 47/21 i II KO 30/21, z 18 stycznia 2022 r., I KZ 61/21, z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22 i III CO 37/22, z 30 grudnia 2021 r., I CSK 197/20, wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2022 r., III KK 404/21 i uchwała Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, OSNP 2022, nr 10, poz. 95), powołując szeroką argumentację, przyjęto, że uchwała połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 zachowuje moc wiążącą mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020, poz. 61), zgodnie z którym uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7) jest niezgodna z: a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, ze zm.), c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.). Stanowisko, że uchwała połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 zachowała moc wiążącą zostało podzielone także w orzeczeniach wydanych w składach powiększonych Sądu Najwyższego (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNKW 2022, nr 6, poz. 22 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2023 r., III CZP 3/22, niepubl.). We wszystkich wyżej przytoczonych

orzeczeniach argumentowano, że orzeczenia i uchwały Sądu Najwyższego nie są źródłem prawa i nie mają charakteru normatywnego, a tym samym próba ingerencji w tym obszarze przez Trybunał Konstytucyjny narusza obowiązujące zasady ustrojowe i łamie regulacje wyrażone w art. 175 i art. 183 ust. 1 Konstytucji RP, wkraczając w sferę orzeczniczą, do czego Trybunał ten nie ma uprawnień.

Niezależnie od tego argumentu w orzecznictwie Sąd Najwyższego wskazano na wadliwy skład Trybunału Konstytucyjnego, który wydał orzeczenie z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, co w myśl orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka uzasadnia także wniosek, że wyrok ten nie doprowadził do „eliminacji” uchwały połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lipca 2021 r., skarga nr 43447/19, *Reczkowicz przeciwko Polsce*, z 8 listopada 2021 r., skargi nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, z 3 lutego 2022 r., skarga nr 1469/20, *Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce* i wyrok z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*). Jedną z istotnych okoliczności, która zaważyła na takiej ocenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, było uznanie, że skład Trybunału Konstytucyjnego, w którym doszło do wydania wyroku z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, nie spełniał kryteriów określonych w art. 6 ust. 1 EKPCz ze względu na udział w nim osób nieuprawnionych, które weszły w skład Trybunału Konstytucyjnego na miejsca już wcześniej obsadzone. Stanowisko to zostało wcześniej wyrażone w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 maja 2021 r., skarga nr 4907/18, *Xero Flor przeciwko Polsce*.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także - z powołaniem się na skutki wynikające m.in. z wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 3 grudnia 2015 r., K 34/15 (OTK-A 2015, nr 11, poz. 185) i z 9 grudnia 2015 r., K 35/15 (OTK-A 2015, nr 11, poz. 186) oraz postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 7 stycznia 2016 r. (OTK-A 2016, poz. 1) – że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wydane z udziałem tak powołanych osób na urząd sędziego Trybunału Konstytucyjnego nie wywołują skutku przewidzianego w art. 190 ust. 1 Konstytucji (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego

z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2023 r., III CZP 3/22, niepubl.).

Stanowisko wyrażone wyżej powołanej uchwale połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., w zakresie odnoszącym się do sędziów Sądu Najwyższego jest też podzielane w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w których przedmiotem oceny jest kwestia spełniania przez składy orzekające z udziałem sędziów Sądu Najwyższego powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego w trybie ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. standardu sądu niezawisłego, bezstronnego i powołanego na podstawie przepisów ustawy z perspektywy art. 6 ust. 1 EKPCz (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lipca 2021 r., skarga nr 43447/19, *Reczkowicz przeciwko Polsce*, z 8 listopada 2021 r., skargi nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, z 3 lutego 2022 r., skarga nr 1469/20, *Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce* i wyrok z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*).

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest natomiast wyrażane stanowisko, że wady w procedurze nominacyjnej osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego w procedurze uregulowanej przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. skutkują tym, że Sąd Najwyższy w składach złożonych z tych osób nie spełnia kryteriów sądu określonych w art. 47 Karty Praw Podstawowych w związku z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE (zob. np. wyrok z 19 listopada 2019 r., *A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa i CP i DO przeciwko Sądowi Najwyższemu* w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, ECLI:EU:C:2019:982, wyrok z 15 lipca 2021 r., *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, C-791/19, ECLI:EU:C:2021:596, wyrok z 6 października 2021 r., *W.Ż.*, C-487/19, ECLI:EU:C:2021:798, wyrok z 21 grudnia 2023 r., *L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa*, C-718/21:ECLI:EU:C:2023:1015 oraz wyrok z 7 listopada 2024 r., C-326/23, ECLI:EU:2024:940).

W postanowieniu Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22 (niepubl.) wskazano, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego

standard konwencyjny nie tylko nie koliduje z normami wyrażonymi w Konstytucji RP, lecz wyznacza swoiste minimum zdatne do zaakceptowania z punktu widzenia wymagań stawianych w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 11 marca 2014 r., K 6/13, OTK-A 2014, nr 3, poz. 29, z 7 września 2004 r., P 4/04, OTK-A 2004, nr 8, poz. 81 i z 19 lutego 2008 r., P 48/06, OTK-A 2008, nr 1 poz. 4). Z kolei w judykaturze Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się, że art. 47 akapit drugi Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej odpowiada art. 6 ust. 1 EKPCz, a poziom ochrony w nim przewidziany nie może być niższy niż gwarantowany art. 6 ust. 1 tej Konwencji, zgodnie z jego wykładnią dokonaną przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (zob. m.in. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej: z 29 lipca 2019 r., *Postępowanie karne przeciwko Massimowi Gambinowi i Shpetimowi Hyce*, C-38/18, ECLI:EU:C:2019:628, pkt 39 i przytoczone tam orzecznictwo; z 19 listopada 2019 r., *A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa oraz C.P. i D.O. przeciwko Sądowi Najwyższemu*, C-585/18, C-624/18 i C-625/18, ECLI:EU:C:2019:982; z 26 marca 2020 r., *Erik Simpson przeciwko Radzie Unii Europejskiej i HG przeciwko Komisji Europejskiej*, C-542/18 RX-II i C-543/18 RX-II, ECLI:EU:C:2020:232, pkt 72; z 6 października 2021 r., *W.Ż. (Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych – powołanie)*, C-487/21, ECLI:EU:C:2021:798, pkt 123 oraz z 29 marca 2022 r., *C-132/20, BN, DM, EN przeciwko Getin Noble Bank S.A.*, ECLI:EU:C:2022:235). Zgodnie bowiem z art. 52 ust. 3 Karty Praw Podstawowych w zakresie, w jakim Karta zawiera prawa, które odpowiadają prawom zagwarantowanym w Konwencji, ich znaczenie i zakres są takie same jak praw przyznanych przez tę Konwencję. Przekłada się to na standard sądu, o którym mowa w art. 19 ust. 1 drugi akapit TUE w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych. Powyższe uwagi uzasadniają wniosek, że na gruncie przepisów art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 267 TFUE w zw. z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE i art. 47 Karty Praw Podstawowych obowiązuje taki sam standard sądu, jako element gwarantowanego przez wyżej wymienione przepisy prawa do sądu. Zawarte w art. 45 ust. 1 Konstytucji sformułowanie o prawie do rozpatrzenia sprawy przez sąd „właściwy” należy wyklądać jako obejmujące prawo do rozpoznania sprawy przez sąd „ustanowiony ustawą”, według terminologii, którą

posługuje się art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 47 Karty Praw Podstawowych w zw. z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2023 r., I CSK 747/23, niepubl.).

W przedstawionych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazano, że powołanie w trybie przepisów ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. na urząd sędziego Sądu Najwyższego do poszczególnych Izb tego Sądu nastąpiło w procedurze nominacyjnej obciążonej licznymi rażącymi wadami. Dotyczyło to w szczególności wadliwego ukształtowania Krajowej Rady Sądownictwa ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r., tj. organu biorącego udział w tej procedurze przez pozbawienie, wbrew przepisom Konstytucji RP, realnego wpływu na kształtowanie tego organu środowiska sędziowskiego i zagwarantowania władzy wykonawczej i ustawodawczej decydującego wpływu na ukształtowanie składu osobowego tego organu czy też pozbawienia jawności w procesie wyłaniania osób kandydujących do tego organu. Nastąpiło to przy jednoczesnym bezprawnym skróceniu kadencji dotychczasowym członkom Krajowej Rady Sądownictwa. Ustawa w tym zakresie usunęła gwarancje niezależności sądownictwa, co umożliwiło władzy wykonawczej i ustawodawczej bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę powoływania sędziów. Również sama procedura nominacyjna była obciążona kardynalnymi wadami, gdyż czyniła iluzorycznym prawo skutecznego odwołania się przez uczestników tego postępowania od kończących to postępowanie uchwał Krajowej Rady Sądownictwa. W przypadku części sędziów powołanych do Izby Cywilnej oraz Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wręczenie i przyjęcie nominacji na urząd sędziego Sądu Najwyższego nastąpiło także z rażącym naruszeniem reguł prawa polskiego dotyczących powoływania sędziów, gdyż wbrew postanowieniom zabezpieczającym wydanym przez Naczelny Sąd Administracyjny, który po rozpoznaniu wniesionych odwołań części uczestników postępowań nominacyjnych uchylił następnie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa zawierających wnioski tego organu skierowane do Prezydenta RP o powołanie na urząd sędziego Sądu Najwyższego. Naruszenia te miały nie tylko charakter rażący, ale także intencjonalny i wpisywały się w szerszy kontekst działań podejmowanych w Polsce w celu uniemożliwienia sądowej kontroli uchwał Krajowej

Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi RP wniosków o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego podjętych po wejściu w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. po dniu 3 kwietnia 2018 r. W orzecznictwie wskazano także na szersze tło przeprowadzanych wówczas zmian w systemie sądowniczym, w tym trwającą wiele miesięcy, inspirowaną przez ówczesną władzę wykonawczą, nierzetelną i agresywną ogólnokrajową kampanię medialną skierowaną przeciwko środowisku sędziowskiemu w celu usprawiedliwienia w istocie bezprawnych z perspektywy norm zawartych w art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 ust. 1 EKPCz zmian w funkcjonowaniu sądów.

Zmiany normatywne zapoczątkowane już w 2015 r. w odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego, a następnie kontynuowane w ustawie nowelizującej z 8 grudnia 2017 r., dotyczące sposobu powoływania członków Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowania procedury nominacyjnej do Sądu Najwyższego oraz sędziów sądów powszechnych, zmian organizacyjnych w tych sądach i zmian w systemie dyscyplinarnym sędziów miały charakter skoordynowanych i wzajemnie dopełniających się działań podjętych przez władzę ustawodawczą i wykonawczą w celu podważenia dotychczasowej pozycji ustrojowej sądów i sędziów w systemie władzy państwowej przez osłabienie niezależności sądownictwa w sposób spreczny – jak wynika z powołanych wcześniej orzeczeń Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – odpowiednio: z art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 19 ust. 1 akapit drugi w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych. Działania ustawodawcze mające ten sam cel były następnie kontynuowane m.in. w ustawie z 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r., poz. 190, powszechnie nazywanej w debacie publicznej „ustawą kagańcową”), czy też w ustawie z 30 marca 2021 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2021 r., poz. 611). Ich wspólną intencją było bowiem poddanie procesów nominacyjnych sędziów, szczególnie do Sądu Najwyższego kontroli o charakterze politycznym, realizowanej za pośrednictwem wybranej przez czynnik polityczny Krajowej Rady Sądownictwa, jak również uzyskanie przez władzę wykonawczą

narzędzi, w tym w ramach systemu dyscyplinarnego sędziów oraz zmian organizacyjnych w sądach, umożliwiających wpływ władzy wykonawczej na władzę sądowniczą. Cele te, które zostały zrealizowane i trwają w ograniczonym zakresie dotychczas, były powszechnie dostrzegalne przez opinię publiczną. Dokonanie, począwszy od 2015 r., przez władzę ustawodawczą i wykonawczą - sprzecznie z normami Konstytucji, EKPCz, TUE i Karty Praw Podstawowych - zmian w systemie funkcjonowania sądownictwa nie byłoby możliwe bez udziału osób gotowych do uczestniczenia w ułomnych procedurach nominacyjnych na stanowiska sędziowskie. Z uwagi na powszechnie dostrzegalne intencje tych zmian powinny być one łatwo dostrzegalne także dla osób uczestniczących w konkursach na urząd sędziego sądu powszechnego, sądów administracyjnych czy też Sądu Najwyższego. Udział w wadliwych procedurach nominacyjnych był i jest nadal wykorzystywany przez podmioty uczestniczące w życiu politycznym dla legitymizowania działań naruszających praworządność.

Powołane wyżej w uzasadnieniu orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnoszą się bezpośrednio do osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego, a nie do osób powołanych na urząd sędziego sądu powszechnego, w tym do sądu wyższej instancji. Oznacza to, że nie ma prostego przełożenia orzeczeń tych Trybunałów wydanych w odniesieniu do osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego w stosunku do osób powołanych na urząd sędziego sądu powszechnego. Wady uregulowań procedury nominacyjnej na urząd sędziego Sądu Najwyższego były szczególnie drastyczne, w szczególności przez wyeliminowanie jakiegokolwiek realnej możliwości poddania tej procedury kontroli sądowej. Mimo to zasadnicze wady procedur nominacyjnych na urząd zarówno sędziego Sądu Najwyższego, jak również na urząd sędziego sądu powszechnego ukształtowanych przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. były tożsame. Dotyczy bowiem one wszystkich innych elementów składających się na wady procesów nominacyjnych przeprowadzonych w reżimie przepisów wprowadzonych ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r., w tym w szczególności udziału w tych procedurach Krajowej Rady Sądownictwa w składzie sprzecznym z normami Konstytucji RP. W odniesieniu natomiast do sądowej kontroli uchwał Krajowej Rady Sądownictwa funkcjonującej

po zmianach dokonanych tą ustawą wydawanych w procesie nominacyjnym na urząd sędziego sądu powszechnego, to była ona wykonywana przez Sąd Najwyższy Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, po jej powołaniu (przepisy w tym zakresie weszły w życie z dniem 3 kwietnia 2018 r., natomiast faktycznie dopiero po pierwszych nominacjach sędziów powołanych do tej Izby, co nastąpiło w październiku 2018 r.), który z uwagi na sposób powstania tej Izby, powierzone tej Izbie kompetencje i sposób obsady w niej stanowisk urzędów sędziowskich w myśl powołanych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (wyrok z 8 listopada 2021 r., skargi nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, z 3 lutego 2022 r. oraz z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*) i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok z 21 grudnia 2023 r., *L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa*, C-718/21:ECLI:EU:C:2023:1015) nie jest sądem spełniającym kryteria odpowiednio w art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych. Stanowisko to na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji, zostało trafnie podzielone w orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienie z 10 stycznia 2024 r., II PUO 2/24, OSNP 2024, nr 5, poz. 55).

Mimo to należy dostrzec, że w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka ocena czy sąd wypełnia kryteria przewidziane w art. 6 ust. 1 EKPCz jest dokonywana w oparciu o test opisany w wyroku tego Trybunału z 1 grudnia 2020 r., skarga nr 26374, *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii*, który nie jest ograniczony do sędziów sądów najwyższych instancji. Również wyrok pilotażowy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*, a stwierdzający systemowe wady procedury nominacyjnej sędziów w Polsce, nie dotyczy tylko sędziów powołanych do Sądu Najwyższego, lecz także sędziów powołanych do sądów powszechnych.

Badając skutki udziału w składzie sądu powszechnego sędziego powołanego w wadliwie ukształtowanej procedurze nominacyjnej należy też uwzględnić relację pomiędzy przepisami art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych, a przepisami prawa krajowego, w tym art. 379 pkt 4 k.p.c., określającemu sankcję procesową w postaci nieważności postępowania w przypadku wydania orzeczenia przez skład sądu sprzeczny

z przepisami prawa. Przepisy wyżej wymienionych aktów prawa międzynarodowego posługują się bowiem inną siatką pojęciową niż przepisy prawa krajowego oraz innym systemem sankcji w razie stwierdzenia uchybień przez państwo – strony tych umów swoim zobowiązaniom międzynarodowym. Mimo to organy państwa, w tym sądy wobec braku uregulowań ustawowych implementujących do systemu prawnego powołanych wcześniej w uzasadnieniu wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej mają obowiązek podejmowania dopuszczalnych działań uwzględniających te orzeczenia w celu zapobieżenia lub złagodzenia negatywnych konsekwencji wynikających z obowiązywania przepisów krajowych regulujących w sposób wadliwy sposób powoływania sędziów, czy też awansowania ich do sądów wyższych instancji. Z tej też perspektywy należy też postrzegać uchwałę połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, jako być może niedoskonałego, ale dostępnego w ramach instytucji procesowych przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego (czy też w sprawach karnych w Kodeksie postępowania karnego) instrumentu pozwalającego na ocenę Sądowi Najwyższemu *ad casum* wpływu okoliczności wadliwego powołania sędziego na urząd sędziego sądu powszechnego na zachowanie przez sąd drugiej instancji standardu wymaganego na podstawie art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 19 ust. 1 akapit drugi w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych. Tylko w przypadku naruszenia tego standardu należy stwierdzić nieważność postępowania, co skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku i koniecznością ponownego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji (art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

W uzasadnieniu uchwały połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 wskazano sposób badania czy w okolicznościach sprawy rozpoznanej przez sąd powszechny w składzie z udziałem osoby powołanej na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. doszło do nieważności postępowania z przyczyny określonej m.in. w art. 379 pkt 4 k.p.c. Dokonywana

zgodnie z treścią uchwały ocena tej przesłanki kasatoryjnej może doprowadzić do wniosku, że udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego skargą kasacyjną sędziego sądu powszechnego powołanego na ten urząd w wadliwej procedurze nominacyjnej pozwala jednak przyjąć, że mimo to tak obsadzony sąd spełniał minimalne standardy niezależności i niezawisłości. Oczywiście, taka ocena nie stanowi usankcjonowania wadliwego powołania na urząd sędziego sądu powszechnego w procedurze nominacyjnej ukształtowanej przepisami ustawy nowelizującego z 8 grudnia 2017 r.

W uzasadnieniu uchwały połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 wskazano, że mechanizm badania czy sąd w składzie z udziałem wadliwie powołanego sędziego sądu powszechnego spełnia minimalne wymagania niezależności i niezawisłości powinien uwzględniać zarówno stopień wadliwości poszczególnych postępowań konkursowych, jak też okoliczności odnoszących się do samych sędziów biorących w nich udział oraz charakteru spraw, w których orzekają lub orzekały sądy z ich udziałem. Nie wykluczono, że mimo powstania zasadniczych wątpliwości co do tego, czy dochowany zostaje standard niezawisłości i bezstronności danego sędziego uczestniczącego w składzie sądu ze względu na objęcie przez niego urzędu w postępowaniu konkursowym przeprowadzonym w sposób ustalony ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r., to w konkretnych okolicznościach wątpliwości te nie zostaną potwierdzone, co będzie równoznaczne z koniecznością przyjęcia, że skład sądu z jego udziałem spełnia minimalne wymagania dla zachowania niezawisłości i bezstronności. Wskazana ocena w istocie sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, jakie - w perspektywie obywatela - muszą być spełnione obiektywne warunki postrzegania sędziego jako bezstronnego i niezawisłego, zaś sąd z udziałem tego sędziego, jako sąd niezależny. Ten znany w orzecznictwie sądowym sposób dokonywania ocen, polega na odwoływaniu się do wzorca normatywnego modelowego obserwatora mającego dostateczne rozeznanie w okolicznościach istotnych do formułowania na ich podstawie określonych wniosków. Nie może być on przy tym utożsamiony z subiektywną oceną dokonywaną przez strony postępowania lub opinię publiczną w konkretnej sprawie. W ramach zróżnicowania i indywidualizacji oceny wpływu wadliwości procesu

powołania na urząd sędziego na dochowanie standardu bezstronności i niezawisłości sądu orzekającego z udziałem takiego sędziego konieczne jest uwzględnienie całego zespołu rozmaitych kryteriów. W przypadku sądów wyższego szczebla w strukturze organizacyjnej organów wymiaru sprawiedliwości, które mogą sprawować funkcję kontroli instancyjnej w odniesieniu do czynności i orzeczeń sądów niższych, za obowiązujący trzeba przyjąć wyższy poziom wymagań w zakresie minimalnych warunków bezstronności i niezawisłości. Podobne rozróżnienie należy przeprowadzić pomiędzy sytuacjami, w których oceniane powołanie nastąpiło po raz pierwszy na urząd sędziego, oraz w których wiązało się z objęciem kolejnego urzędu przez sędziego, w sądzie wyższego rzędu. Osoby, które wcześniej zostały powołane na urząd sędziego w niebudzących wątpliwości procedurach, przystępując do konkursu na urząd sędziego w sądzie wyższego rzędu, posiadały już status sędziów w rozumieniu konstytucyjnym. Przeszły już zatem wcześniej określony, prawidłowy proces weryfikacji. Ze względu na strukturalne uzależnienie Krajowej Rady Sądownictwa od władzy politycznej, większe wątpliwości co do dochowania wyżej wskazanych standardów będą występować wówczas, gdy w danej sprawie sąd miałby orzekać w kwestiach istotnych z punktu widzenia tej władzy. Dotyczy to w szczególności interesów majątkowych Skarbu Państwa lub spraw karnych, w których oskarżycielem publicznym jest prokuratura, a na jej czele stoi obecnie Minister Sprawiedliwości jako Prokurator Generalny. To samo może dotyczyć innego typu konkretnych postępowań sądowych, które z różnych względów mogą wzbudzać zainteresowanie opinii publicznej oraz polityków, w szczególności związanych bezpośrednio z dominującą we władzy ustawodawczej i wykonawczej siłą polityczną. Formułowanie przez władze polityczne wobec sądów konkretnych oczekiwań co do kształtu rozstrzygnięcia, w połączeniu z powołaniem sędziego na wniosek upolitycznionej Krajowej Rady Sądownictwa, może budzić uzasadnione wątpliwości co do spełnienia kryteriów bezstronności i niezawisłości przez ukształtowany z udziałem tego sędziego sąd. W przypadku opartych na zasadzie kontrydiktoryjności postępowań w sprawach cywilnych, samo stanowisko stron ma znaczenie dla sformułowania oceny czy prowadzący je sąd spełnia standard niezawisłości i bezstronności. Każda z nich może bowiem zgłosić - z wykorzystaniem art. 49 k.p.c. - wniosek o wyłączenie sędziego, który

uzyskał powołanie do pełnienia urzędu w okolicznościach rzutujących następnie na postrzeganie go jako sędziego niezależnego i bezstronnego. Brak tego rodzaju wniosków w czasie, gdy toczy się postępowanie oznacza zwykle, że jego przebieg nie wywołuje wątpliwości stron co do tego, czy sąd rozpoznający ich sprawę jest niezależny, a sędzia niezawisły i bezstronny. Postawa stron prezentowana w toku postępowania, a wskazująca na brak zastrzeżeń co do zachowania niezawisłości i bezstronności sędziego nie może pozostać bez wpływu na następczą ocenę, czy doszło do naruszenia standardu bezstronności i niezawisłości sądu prowadzącego postępowanie ze skutkiem w postaci uznania, że sąd ten był obsadzony sprzecznie z prawem. W ocenie wpływu wadliwości procedury powołania na urząd sędziego na dochowanie standardu bezstronności i niezawisłości sądu mogą mieć znaczenie szczególne okoliczności dotyczące samego sędziego. Uzasadnione wątpliwości podważające dochowanie tego standardu występują wówczas, gdy sędzia ten zaangażowany był bezpośrednio przed powołaniem na urząd, w jednostkach podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub innych organach władzy wykonawczej lub Krajowej Radzie Sądownictwa. Dotyczy to okresu, w którym kierownictwo organów zwierzchnich tych jednostek kształtowane było przez większość parlamentarną uchwalającą ustawę nowelizującą z 8 grudnia 2017 r. Nie bez znaczenia jest stosunek sędziego do dokonywanych zmian, publicznie wyrażany zarówno w procedurze konkursowej, jak i później, zwłaszcza w zakresie akceptacji niekonstytucyjnych działań organów władzy wykonawczej wobec sądów, w tym Sądu Najwyższego, czy akceptacji utraty przez Krajową Radę Sądownictwa przymiotu niezależności. Wypowiedzi tego rodzaju, w kontekście omawianych wcześniej wadliwości w procesie powoływania na stanowisko sędziego, mogą stwarzać poważne wątpliwości co do zależności między wskazaniem danego kandydata przez Krajową Radę Sądownictwa jako osoby mającej być powołaną do pełnienia urzędu a ujawnioną przychylnością wobec środowisk politycznych, które uzyskały dominujący wpływ na prace tej Rady. Ta zależność może wynikać także ze stwierdzenia innych wadliwości w postępowaniu o powołanie do pełnienia urzędu, a zwłaszcza zaniechania wyłączenia się poszczególnych członków Krajowej Rady Sądownictwa w przypadkach postępowania wobec osób z nimi powiązanych, pozytywnego

rozstrzygania konkursów na urząd sędziego na rzecz osób uzyskujących awanse o charakterze administracyjnym w strukturze sądownictwa w drodze arbitralnych decyzji Ministra Sprawiedliwości, szczególnego braku transparentności procedur konkursowych wynikającego z utajniania części obrad Krajowej Rady Sądownictwa lub jej zespołów, albo braku możliwości zapoznania się z przebiegiem danego konkursu, głosowania przez członków Rady *in pleno* bez szczególnego uzasadnienia wbrew opiniom zespołów Rady, uzyskania wskazania Rady na urząd sędziego przy braku opinii organów samorządu sędziowskiego, lub po uzyskaniu opinii wyraźnie ukazującej brak poparcia kandydatury, w szczególności poprzez nieuzyskanie większości głosów poparcia lub uzyskanie wyraźnie niższego poparcia niż inny kandydat startujący w tym samym konkursie, a bez racjonalnego uzasadnienia takiej decyzji, albo po wcześniejszym uzyskaniu przez kandydata delegacji do sądu wyższego rzędu na podstawie arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, niemającej racjonalnego uzasadnienia merytorycznego związanego z jakością pracy danego sędziego lub też bez takiej delegacji, w przypadku niskiej jakości tej pracy. Inną okolicznością uzasadniającą wątpliwości co do niezawisłości kandydata są same procedury konkursowe, w których wskazano osobę o oczywiście mniejszych kompetencjach w stosunku do innych osób startujących w konkursie. W przypadku sędziów przedstawianych do awansowania przez Krajową Radę Sądownictwa istotne znaczenie będzie miał charakter awansu, w szczególności to, jak szybko do niego doszło oraz na jakie stanowisko awansował dany sędzia, co może budzić podejrzenie, że swoje stanowisko zawdzięcza przede wszystkim politycznemu poparciu, a nie wiedzy prawniczej i doświadczeniu. Mimo wadliwości procedury powołania na urząd sędziego w warunkach ukształtowanych ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r., co do konkretnego sędziego mógł być zachowany został minimalny standard warunkujący postrzeganie sądu jako bezstronnego i niezawisłego. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w których dana osoba spełniałaby obowiązujące kryteria wskazania na urząd sędziego także w poprawnie ukształtowanej procedurze postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa. Dotyczyć to może także osób, które miały pozytywne opinie wynikające z rzetelnej oceny, w tym w szczególności z bezstronnych wizytacji.

Uwzględniając powyższe kryteria Sąd Najwyższy dokonał oceny skutków wydania wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zaskarżonego skargą kasacyjną z udziałem sędziego X.Y. powołanego na urząd sędziego tego Sądu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w warunkach ukształtowanych ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r. i uznał, że zachowany został minimalny standard warunkujący postrzeganie tak obsadzonego sądu jako bezstronnego i niezawisłego.

Sędzia X.Y. odebrał nominację od Prezydenta RP 20 lutego 2019 r. (zob. komunikat na stronie [www.prezydent.pl/aktualnosci/nominacje/\[...\]](http://www.prezydent.pl/aktualnosci/nominacje/[...])). Powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu nastąpiło postanowieniem Prezydenta

RP z [...] 2019 r. na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa zawarty w jej uchwale nr [...] z 18 października 2018 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na dwa spośród trzech wolnych stanowisk sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. [...]). Obwieszczenie o trzech wolnych stanowiskach sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu z 13 marca 2018 r. ukazało się 23 marca 2018 r. w opublikowanym tego dnia Monitorze Polskim z 2018 r., poz. [...]. Z treści uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] (odpis uchwały w aktach sprawy Sądu Najwyższego, ponadto dostępna pod adresem: www.krspl.home.pl/bip/) wynika, że na stanowiska, o których mowa wyżej, zgłosiło się pięciu sędziów Sądu Okręgowego w Poznaniu: X.Y.1, X.Y.2, X.Y.3., X.Y.4. i X.Y. X.Y. w postępowaniu konkursowym otrzymał rekomendację na powołanie na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zespołu członków Krajowej Rady Sądownictwa uzyskując trzy głosy poparcia, przy braku głosów wstrzymujących się i głosów przeciwnych. Dla uzasadnienia tego werdyktu wskazano, że zespół kierował się doświadczeniem zawodowym, oceną kwalifikacji, ocenami na dyplomie ukończenia wyższych studiów prawnych, ocenami z egzaminu sędziowskiego, a także opiniami Kolegium Sądu Apelacyjnego i Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apellacji Poznańskiej oraz innymi dokumentami dołączonymi do kart zgłoszenia. Podczas głosowania na posiedzeniu Krajowej Rady Sądownictwa 18 października 2018 r. X.Y. otrzymał 15 głosów „za”, nie oddano

głosów „przeciw” i oddano 1 głos „wstrzymujący się”. Był to drugi najlepszy wynik tego głosowania, gdyż jedynie za kandydaturą X.Y.3 oddano 16 głosów „za”, nie oddano głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”. Kolejny najlepszy rezultat głosowania otrzymała kandydatura X.Y.4, na którą oddano 4 głosy „za”, 1 głos „przeciw” i 11 głosów „wstrzymujących się”. X.Y. – obok X.Y.1 i X.Y.4 - otrzymał także ocenę wzorową (5 głosów „za”) podczas posiedzenia Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Podczas posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apelacji Poznańskiej otrzymał najwyższe poparcie z osób ocenianych, uzyskując 78 głosów „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się”. Z protokołu posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa z 18 października 2018 r. – mającego w tym zakresie potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych sędziego X.Y. - wynika, że ukończył on w 1989 r. wyższe studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu [...] w P. z wynikiem bardzo dobrym, uzyskując tytuł magistra prawa. W latach 1989-1991 odbył aplikację sądową. We wrześniu 1991 r. złożył egzamin sędziowski z wynikiem ogólnym bardzo dobrym. Z dniem 12 listopada 1991 r. został mianowany asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w C.. W latach 1993-1997 pełnił funkcję Przewodniczącego Wydziału Cywilnego tego Sądu. Postanowieniem z 22 czerwca 1993 r. Prezydent RP powołał go do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w C.. Minister Sprawiedliwości z dniem 1 listopada 1997 r. delegował kandydata do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu, w którym orzekał w I Wydziale Cywilnym. Postanowieniem Prezydenta RP z [...] 1999 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu, w którym orzekał w II Wydziale Cywilnym Odwoławczym. W okresie od października 2003 r. od stycznia 2004 r. był delegowany do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu w pełnym wymiarze pracy, a od lutego 2004 r. do kwietnia 2005 r. w wymiarze jednej sesji w miesiącu, natomiast w późniejszym okresie orzekał w tym Sądzie na podstawie jednodniowych delegacji. Od kwietnia 2005 r. do października 2017 r. pełnił funkcję wizytatora do spraw cywilnych Sądu Okręgowego w Poznaniu. Minister Sprawiedliwości decyzją z 30 października 2017 r. delegował kandydata do pełnienia obowiązków

sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu od 1 listopada 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r., a decyzją z 27 kwietnia 2018 r. delegacja została przedłużona na okres od 1 maja 2018 r. do 31 października 2018 r. Ocenę kwalifikacji X.Y. sporządziła wizytator do spraw cywilnych sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu B.Ż., w której wskazała na bardzo dużą efektywność pracy w zakresie załatwianych spraw, przewyższającą obowiązek wynikający z podziału czynności. Podkreśliła w niej wzorową terminowość sporządzanych uzasadnień oraz ich wysoki poziom merytoryczny. Z opinii wynika, że X.Y. doskonali swoje umiejętności zawodowe przez uczestnictwo w szkoleniach zawodowych. W 2010 r. ukończył z wynikiem bardzo dobrym studia podyplomowe z zakresu prawa europejskiego. Wysokie kwalifikacje zawodowe potwierdzają także sędziowie I Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego, którzy uczestniczyli w posiedzeniach z sędzią X.Y.. W konkluzji opinii stwierdzono, że X.Y. w pełni odpowiada wymogom stawianym na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego.

Oceniając powyższe przedstawione okoliczności w samym przebiegu procedury nominacyjnej na wolne stanowiska w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, w której wziął udział sędzia X.Y., Sąd Najwyższy nie stwierdził nieprawidłowości świadczących o tym, że na wynik tego konkursu zakończonego uchwałą o przedstawieniu Prezydentowi RP wniosku o powołanie X.Y. na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zaważyły inne niż merytoryczne czynniki wskazane w protokole posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa: doświadczenie zawodowe nabyte w trakcie służby sędziowskiej, uzyskane przez niego oceny na dyplomie ukończenia wyższych studiów oraz z egzaminu sędziowskiego, ocena merytoryczna jako kandydata do objęcia stanowiska w sądzie wyższej instancji dokonana przez sędziego wizytatora oraz oceny poparcia udzielonego mu przez Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu oraz Zgromadzenie Ogólne Sędziów Apelacji Poznańskiej. Należy podkreślić, że w tym czasie organy samorządu sędziowskiego uczestniczyły bez żadnych ograniczeń w procedurze nominacyjnej sędziów. Nie budzi także zastrzeżeń okres dzielący uzyskanie nominacji przez X.Y. na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu od poprzedniej jego nominacji na urząd sędziego Sądu Okręgowego. Sądowi Najwyższemu nie są znane z urzędu

żadne inne fakty świadczące o tym, że na wynik procedury nominacyjnej, w której wziął udział sędzia X.Y., miały wpływ pozamerytoryczne czynniki, jak np. powiązanie sędziego z członkami Krajowej Rady Sądownictwa albo publiczne popieranie przez niego niekonstytucyjnych zmian w wymiarze sprawiedliwości. Z dużym więc prawdopodobieństwem można przyjąć hipotezę, że sędzia X.Y. miał obiektywną szansę uzyskać rekomendację do pełnienia urzędu sędziego Sądu Apelacyjnego także wówczas, gdyby wziął udział w procedurze nominacyjnej wolnej od wskazanych wcześniej wad i przed prawidłową ukształtowaną Krajową Radę Sądownictwa. Co istotne, proces nominacyjny, w którym wziął udział sędzia X.Y., zakończył się wręczeniem nominacji na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu przed podjęciem uchwały składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 oraz przed wydaniem większości powołanych wcześniej wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdzających istotne wady w procedurach nominacyjnych prowadzonych po zmianach dokonanych przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. Sędzia X.Y. nie znał więc pełnej oceny prawnej Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej skutków udziału ułomnej w procedurze nominacyjnej na urząd sędziego sądu powszechnego ukształtowanej przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. Osłabia to obiektywnie usprawiedliwiony zarzut, że konkurs dotyczył obsady stanowiska sędziego w Sądzie Apelacyjnym, a więc sądzie najwyższej instancji w strukturze sądownictwa powszechnego.

Trzeba też uwzględnić cywilny charakter sprawy, która z uwagi na jej przedmiot nie należała do szczególnie istotnej z perspektywy uczestników życia politycznego oraz z perspektywy organów władzy wykonawczej i ustawodawczej. Pozwala to wyeliminować ryzyko istnienia nacisku nieformalnego na skład orzekający w sprawie przez przedstawicieli wyżej wymienionych władz, czy też nawet ewentualny zamiar wydania orzeczenia w sprawie przez skład orzekający sądu zgodnie z oczekiwaniami tych podmiotów. Z tej perspektywy obiektywizm składu orzekającego nie budził wątpliwości. Potwierdza to także

postawa samych stron postępowania sądowego, skoro żadna z nich nie złożyła wniosku o wyłączenie sędziego X.Y., ani też nie podniosła zarzutu wadliwego ukształtowania składu sądu z jego udziałem.

Powyższe okoliczności rozpatrywane łącznie uzasadniały wniosek, że został zachowany minimalny standard niezależności i niezawisłości sądu, który wydał wyrok zaskarżony skargą kasacyjną, a w konsekwencji postępowanie przed Sądem drugiej instancji nie było dotknięte nieważnością.

III. Odnośnie do zarzutów wypełniających podstawy skargi niezasadne są zarzuty naruszenia prawa procesowego, które w istocie zmierzają do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sądy obu instancji, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne ze względu na normę wyrażoną w art. 398³ § 3 k.p.c. Dotyczy to w szczególności możliwości oparcia skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który wprost odnosi się do sposobu oceny dowodów przez sądy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05, z 8 października 2009 r., II CSK 222/09). Ograniczenia przewidziane w art. 398³ § 3 k.p.c. dotyczą także takich zarzutów naruszenia prawa procesowego albo materialnego, które są wprawdzie dopuszczalne, ale w istocie ze względu na sposób ich uzasadnienia zmierzają do obejścia zakazu przewidzianego w wyżej powołanym przepisie.

Niezasadnie w skardze kasacyjnej podniesiono przerzucenie na biegłych, którzy sporządzali opinie w sprawie, obowiązków ciążących na sędzie. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazano, że dowód z opinii biegłego sądowego ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14, niepubl.). Wbrew jednak uzasadnieniu zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego podniesionych w skardze kasacyjnej lektura uzasadnienia wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną nie uzasadnia wniosku, że obowiązek dokonania ustaleń faktycznych, czy też dokonania wykładni prawa został przerzucony przez Sąd na biegłych powołanych w sprawie. Sądy obu instancji, a w szczególności

Sąd drugiej instancji, którego orzeczenie jest przedmiotem kontroli kasacyjnej, dokonały bowiem samodzielnych stanowczych ustaleń faktycznych i ocen prawnych ustalonego stanu faktycznego. Dlatego bez znaczenia jest okoliczność, że część ocen prawnych wyrażonych przez biegłych w związku z przedmiotem ich opinii była zbieżna z późniejszymi ocenami prawnymi sądów *meriti*. Dodać też należy, iż w orzecznictwie zaakceptowano, że niekiedy samo dokonanie ustaleń faktycznych wymaga dysponowania wiedzą techniczną oraz doświadczeniem w danej dziedzinie i może uzasadniać zasięgnięcie w tym zakresie opinii biegłego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1984 r., II CR 197/84, OSNCP 1985, nr 2-3, poz. 37, z 5 lutego 2021 r., IV CSKP 13/21, niepubl. oraz z 24 czerwca 2020 r., IV CSK 619/18, niepubl.).

Pozostały zarzuty skargi kasacyjnej dotyczą naruszenia przepisów prawa materialnego. Zgodnie z art. 129 ust. 1 p.o.ś., jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części. Stosownie natomiast do art. 129 ust. 2 p.o.ś. w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Artykuł 136 ust. 3 p.o.ś. stanowi, że w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. Podmiotem obowiązany do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem OOU (art. 136 ust. 2 p.o.ś.). Według natomiast art. 129 ust. 5 tej ustawy, w zakresach, o których mowa m.in. w ust. 1 i 2 art. 129 tej ustawy, nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dotyczących roszczeń z tytułu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości.

Ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości lub jej części w rozumieniu art. 129 ust. 1 i 2 p.o.ś. jest m.in. wprowadzenie OOU. Według

art. 135 ust. 1 p.o.ś., jeżeli z przeglądu ekologicznego albo z oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wymaganej przepisami ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1094), albo z analizy porealizacyjnej wynika, że mimo zastosowania dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych nie mogą być dotrzymane standardy jakości środowiska poza terenem zakładu lub innego obiektu, to m.in. dla lotniska tworzy się OOU. Obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu ustawy z 3 października 2008 r. lub dla zakładów, lub innych obiektów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako takie przedsięwzięcie, tworzy sejmik województwa, w drodze uchwały (art. 135 ust. 2 p.o.ś.). Organ, który tworzy OOU określa granice obszaru, ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu, wymagania techniczne dotyczące budynków oraz sposób korzystania z terenów wynikające z postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko lub analizy porealizacyjnej albo przeglądu ekologicznego (art. 135 ust. 3a p.o.ś.).

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że utworzenie OOU, ze względu na zaistnienie przesłanek wskazanych w art. 135 ust. 1 p.o.ś., zakłada, że w wytyczonych granicach tego obszaru następuje ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, na którym z uwagi na funkcjonowanie w jego pobliżu portu lotniczego nie można dotrzymać ogólnie obowiązujących standardów jakości środowiska. Legalizacja niższego standardu ochrony środowiska na OOU następuje przy tym w interesie publicznym, gdyż funkcjonowanie m.in. portów lotniczych, z istoty ich działalności wiążących się z ponadnormatywnym hałasem generowanym przez startujące i lądujące statki powietrzne jest niezbędne dla funkcjonowania ogółu społeczeństwa. Legalizacja niższego poziomu ochrony środowiska na OOU skutkuje tym, że właściciele nieruchomości położonych w granicach tego obszaru nie mogą, inaczej niż właściciele nieruchomości położonych poza obszarem OOU, skutecznie domagać się ochrony prawnej przed hałasem, jeżeli nie przekracza on poziomu określonego w OOU. Z perspektywy norm Konstytucji taki skutek wprowadzenia

ograniczeń na OOU należy kwalifikować jako ograniczenie prawa własności dokonywane w interesie publicznym.

W odniesieniu do nieruchomości zabudowanych domami mieszkalnymi znajdujących się na OOU w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2024 r., II CSKP 555/23, niepubl.) wyjaśniono, że skoro nie jest możliwe - przy zwiększonym dopuszczalnym poziomie hałasu - takie korzystanie z nieruchomości zabudowanej, jak w przypadku tego rodzaju nieruchomości, ale znajdujących się poza OOU, to zmniejszenie wartości nieruchomości tym spowodowane podpada pod szkodę, o której mowa w art. 129 ust. 2 *in fine* p.o.ś. Brak w takiej sytuacji rekompensaty uszczerbku wartości nieruchomości oznaczałby, że wprowadzenie OOU w interesie publicznym odbywałoby się kosztem właściciela takiej nieruchomości. Wobec tego zalegalizowanie - utworzeniem OOU uchwałą sejmiku województwa - negatywnego oddziaływania działalności lotniska na nieruchomość powoduje odpowiedzialność odszkodowawczą podmiotu, o którym stanowi art. 136 ust. 2 p.o.ś. W powołanym wyżej orzeczeniu trafnie też wskazano w odniesieniu do nieruchomości gruntowych zabudowanych, że korzystanie z nich dotyczy także gruntu wokół budynku. Wobec tego nawet zapewnienie właściwego klimatu akustycznego (art. 136 ust. 3 p.o.ś.) może nie być wystarczające, zwłaszcza jeśli chodzi o korzystanie z takich elementów budynku jak balkony, tarasy, a także o korzystanie z budynku przy otwartych oknach.

Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, którymi na podstawie art. 398¹³ § 1 k.p.c. związany jest Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, wynika, że zalegalizowanie niższych standardów ochrony środowiska na OOU, w granicach którego znajdują się nieruchomości powodów, których dotyczy skarga kasacyjna, spowodowało obniżenie wartości rynkowej ich nieruchomości. Gdyby nieruchomości powodów znajdowały się poza granicami utworzonego OOU ich wartość byłaby wyższa o kwotę zasądzoną na ich rzecz tytułem odszkodowania za obniżenie wartości ich nieruchomości. Tego rodzaju szkoda, będąca konsekwencją mechanizmów rynkowych, spowodowana potrzebą realizacji interesu publicznego przez obniżenie standardów ochrony środowiska w granicach utworzonego OOU jest objęta regulacją art. 129 ust. 2 p.o.ś.

W odniesieniu do tego aspektu prawnego sprawy po pewnych wahaniach w orzecznictwie Sądu Najwyższego w uchwale Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2024 r., III CZP 56/23 (OSNC 2024, nr 9, poz. 86) przyjęto, że właścicielowi nieruchomości, której wartość zmniejszyła się na skutek wprowadzenia OOU, o którym mowa w art. 135 ust. 1 p.o.ś., jednak bez związku ze szczególnymi ograniczeniami wynikającymi z art. 135 ust. 3a p.o.ś., przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 tej ustawy. Za tym kierunkiem wykładni ww. przepisów przemawia względ na to, że realizacja słusznego interesu publicznego nie może odbywać się kosztem części jednostek. Taką wykładnią wzmacnia odwołanie się do ochrony prawa własności wynikającej z art. 63 ust. 1 i 3 Konstytucji, jak również art. 1 Protokołu do EKPCz, zgodnie z którym każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do niezakłóconego poszanowania swojego mienia i nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego.

Z tych względów za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 129 ust. 2 p.o.ś. przez przyjęcie, że odpowiedzialność przewidziana w tym przepisie obejmuje spadek wartości nieruchomości spowodowany emisją hałasu związanego z eksploatacją portu lotniczego, a także spadek wartości nieruchomości spowodowany zawężeniem prawa własności, powstałym wskutek wejścia w życie uchwały wprowadzającej OOU, które to zawężenie prawa własności nie musi polegać na ograniczeniu dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości strony powodowej w sposób określony w regulacji wprowadzającej OOU.

Nie były zasadne również pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w skardze kasacyjnej związane z wykładnią i zastosowaniem w sprawie art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś.

Jak stanowi art. 136 ust. 3 p.o.ś., w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych budynków, szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku

podjęcia działań w tym zakresie. Przyczyny doznania tak określonej szkody są takie same, jak szkody polegającej na obniżeniu wartości nieruchomości wskutek utworzenia OOU. Także w tym przypadku dochodzi w interesie publicznym do ograniczenia prawa własności nieruchomości przez zalegalizowanie niższych standardów ochrony środowiska, co wiąże się z koniecznością znoszenia ograniczeń przewidzianych na OOU przez właścicieli nieruchomości położonych w granicach tego obszaru. Ochrona budynków posadowionych na nieruchomościach znajdujących się w granicach OOU przed ponadnormatywnym hałasem w stosunku do stanu obowiązującego poza granicami OOU wymaga poniesienia określonych nakładów na budynki pozwalających na zniwelowanie odczuwalnego w nich hałasu. Sam ustawodawca przesądził, że do szkody podlegającej rekompensacie w formie odszkodowania, o którym mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., zalicza się także koszty, o których mowa w art. 136 ust. 3 tej ustawy, poniesione przez właściciela nieruchomości na zapewnienie właściwego klimatu akustycznego (tzw. rewitalizacja akustyczna). W tym przypadku art. 136 ust. 3 stanowi, że szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono niejednolite stanowiska co do możliwości dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. w sytuacji, w której koszty te nie zostały jeszcze poniesione przez właściciela nieruchomości. Według jednego z nich, opartego na wykładni językowej art. 136 ust. 3 p.o.ś., obowiązek poniesienia kosztów na rewitalizację akustyczną jako warunku dochodzenia na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. odszkodowania za szkodę tym spowodowaną dotyczy jedynie tych zabudowanych nieruchomości położonych w granicach OOU, w stosunku do których nie przewidziano obowiązku podjęcia określonych działań w budynkach w celu ochrony akustycznej tych budynków. Natomiast w odniesieniu do nieruchomości zabudowanych położonych na OOU, w którym na ich właścicieli nałożono określone obowiązki związane z dostosowaniem budynków do zapewnienia określonej ochrony akustycznej uznano, że mogą oni dochodzić odszkodowania nawet wtedy, gdy tych wydatków na ochronę akustyczną budynków

nie ponieśli. W takim wypadku, co dotyczy także nieruchomości powodów znajdujących się w tzw. strefie wewnętrznej OOU, budynek przestał bowiem spełniać wymogi techniczne przewidziane dla budynków tej kategorii, a na jego właścicielach spoczywa obowiązek zapewnienia jego bezpiecznego użytkowania w należyłym stanie technicznym, co obejmuje między innymi ochronę przed czynnikami zewnętrznymi oddziałującymi negatywnie na obiekty budowlane, w tym ochronę przed ponadnormatywnym hałasem i stosowanie w tym zakresie skutecznych zabezpieczeń. Szkada w postaci uszczerbku akustycznego powstaje zatem w dacie wejścia w życie uchwały ustanawiającej OOU nakładającej na właściciela nieruchomości budynkowej obowiązek podjęcia przez właściciela budynku działań zmierzających do izolacji akustycznej budynku, który przed jej wejściem w życie spełniał obowiązujące normy w tym zakresie (art. 361 § 2 k.c.). Według tego kierunku interpretacji, przepis art. 136 ust. 3 p.o.ś. rozszerza więc zakres obowiązku odszkodowawczego przewidzianego w art. 129 ust. 2 p.o.ś. także o obowiązek naprawienia szkody z tytułu spowodowanej ochroną akustyczną budynków uzależniając poniesienie kosztów z tego tytułu na właścicieli budynków, na których nie nałożono obowiązków dokonania takiej ochrony w akcie utworzenia OOU.

W szczególności w wyroku Sądu Najwyższego z 29 listopada 2012 r., II CSK 254/12 uznano, że w art. 128 ust. 2 i 3, art. 136 ust. 3 p.o.ś. w zw. z art. 361 § 2 k.c. nie została ustalona definicja szkody ani rodzaje szkody, podlegające naprawie na podstawie tych przepisów. Ograniczenie korzystania z nieruchomości powiązane jest również z koniecznością dostosowania m.in. budynków mieszkalnych wymagań technicznych i do stanu zapewniającego właściwy klimat akustyczny. Mimo że według art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, to art. 129 ust. 2 p.o.ś. wyłącza prawo wyboru naprawienia szkody, gdyż przewiduje jedynie naprawienie szkody przez zapłatę odszkodowania. Możliwość dochodzenia zapłaty odszkodowania stanowiącej równowartość nakładów, jakie trzeba ponieść w celu przeprowadzenia wymaganego remontu, Sąd Najwyższy określił jako żądanie naprawienia doznanej szkody, mieszczące się w zakresie przewidzianym w 361 § 2 k.c. i pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z ograniczeniami

w sposobie korzystania z nieruchomości. Nie ma więc podstaw do ograniczenia obowiązku odszkodowawczego na podstawie art. 136 ust. 3 p.o.ś. jedynie do kosztów poniesionych. Podkreślono, że omawiana szkoda powstaje już z chwilą wprowadzenia OOU w stosunku do zabudowanych nieruchomości, które znalazły się w jego granicach.

Szeroko zakres obowiązku odszkodowawczego wynikającego z art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. został także przyjęty w wyroku Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2014 r., II CSKP 555/23, w którym uznano, że warunkiem dochodzenia odszkodowania na tej podstawie prawnej nie jest konieczność wcześniejszego poniesienia przez właściciela nieruchomości budynkowych wydatków na ochronę akustyczną budynku, za czym przemawia wykładnia prokonstytucyjna, uwzględniająca ochronę własności wynikającą z przepisów Konstytucji. Poniesienie kosztów zapewnienia właściwego klimatu akustycznego stanowi bowiem specyficzną szkodę. Ich poniesienie ma na celu zapewnienie takiego komfortu wewnątrz budynku, jak w budynkach znajdujących poza granicą OOU, które nie są narażone na negatywne oddziaływanie hałasu związanego z funkcjonowaniem lotniska przez ponadnormatywny hałas. Uzależnienie powstania roszczenia odszkodowawczego dopiero od poniesienia stosownych kosztów, stawia właścicieli budynków mieszkalnych znajdujących się w granicach OOU w gorszej sytuacji nie tylko w stosunku do właścicieli budynków położonych poza tą granicą, ale także w stosunku do tych właścicieli nieruchomości położonych w granicach OOU, którzy mogą skorzystać z roszczenia o wykup lub zamianę nieruchomości (art. 129 ust. 1 p.o.ś). W ten sposób doszłoby do naruszenia konstytucyjnej zasady równości wobec prawa i równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP) oraz równej ochrony prawa własności (art. 64 ust. 2 Konstytucji). Istotny jest też wzgląd na normę wyrażoną w art. 21 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie którą wywłaszczenie jest dopuszczalne za słusznym odszkodowaniem, a w myśl art. 112 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami ograniczenie prawa własności stanowi jedną z form wywłaszczenia. Z tej perspektywy bez znaczenia jest to, czy wymóg zapewnienia w budynkach mieszkalnych właściwego klimatu akustycznego stanowi źródło prawnego obowiązku. Konieczność poniesienia kosztów na rewitalizację

akustyczną budynków jako warunku dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. faktycznie mógłby pozbawić prawa do należnego z tego tytułu odszkodowania części właścicieli nieruchomości, którzy ze względu na swój status majątkowy nie byłiby w stanie kosztów tych ponieść. Tymczasem rewitalizacja akustyczna ma na celu zapewnienie właściwych warunków mieszkaniowych, w celu realizacji nie tylko aspektu materialnego związanego z samym zamieszkiwaniem (potrzeba biologiczno-społeczna), ale także i niematerialnego w postaci spokoju i wypoczynku (potrzeba psychologiczna).

Konsekwencją wyżej przedstawionej oceny jest przyjęcie, że do szkody określonej w art. 136 ust. 3 p.o.ś. mają zastosowanie reguły odpowiedzialności odszkodowawczej, jak w przypadku szkody, o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., oraz ogólne zasady przewidziane w kodeksie cywilnym. Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu (art. 363 § 1 k.c.). Ze względu na treść normy art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. wyłożonej w sposób wyżej przyjęty należy uznać za dopuszczalne dochodzenia odszkodowania w formie pieniężnej stanowiącego szacowane koszty rewitalizacji akustycznej. Tym bardziej, że w orzecznictwie taką formę naprawienia szkody dopuszczono w odniesieniu do szkody polegającego na zapłacie sumy pieniężnej odpowiadającej przewidywanym kosztom usunięcia wady (uszkodzenia) rzeczy, czy też w zakresie roszczeń o naprawienia szkody związanej z uszkodzeniem pojazdu kierowanych do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 28), czy też w odniesieniu do wad lokali lub budynków (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 6 lutego 2018 r., IV CSK 83/17, z 14 grudnia 2018 r., I CSK 695/17, OSNC-ZD 2020, z A, poz. 8 i z 8 marca 2019 r., III CSK 106/17).

Za tym kierunkiem wykładni art. 136 ust. 3 p.o.ś. przemawiają także inne argumenty wskazane w orzecznictwie, podzielane przez Sąd Najwyższy w składzie

rozpoznającym skargę kasacyjną. Wskazuje się na wnioski wynikające z analizy językowej art. 136 ust. 3 p.o.ś., w którym ustawodawca posłużył się zwrotem „także koszty poniesione”, a nie zwrotem „wyłącznie koszty poniesione”, zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej. Wątpliwości interpretacyjne zaś pojawiające się w tym zakresie nie powinny być natomiast rozstrzygane na niekorzyść właścicieli nieruchomości położonych w OOU ze względu na konstytucyjną ochronę własności (art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji RP). W tym kontekście wskazuje się, że właściciel nieruchomości dotknięty obciążeniami na rzecz interesu publicznego musi bowiem dysponować efektywnymi środkami prawnymi, które skutecznie zapewnią mu należyte korzystanie z jego własności, co przemawia za wykładnią art. 129 ust. 2 p.o.ś. dającą możliwość pełnego zrekompensowania negatywnych skutków ustanowienia OOU w miejsce likwidacji źródła hałasu.

Wniosek ten wspiera analiza procesu legislacyjnego związanego z wejściem w życie art. 136 ust. 3 p.o.ś. ustawą z 18 maja 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 113, poz. 954, ze zm.). Wynika z niego, że wolą ustawodawcy było ułatwienie osobom, których nieruchomości znalazły się w strefie OOU dochodzenia roszczeń z tytułu kosztów rewitalizacji akustycznej. W procesie legislacyjnym zakładano, że nieponiesione koszty rewitalizacji akustycznej mogą być dochodzone w ramach art. 129 ust. 2 p.o.ś. i tak też przepis ten był interpretowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Literalne jego odczytywanie z pominięciem wykładni historycznej i bez kontekstu jego wprowadzenia, w którym użycie słowa „także” nie miało zawęźać a rozszerzać przyznany przez ustawodawcę w art. 129 ust. 2 ustawy zakres ochrony nie przekonuje.

Za tym kierunkiem wykładni przemawia także wynikający z art. 129 ust. 4 krótki termin na zgłoszenie roszczenia (3 lata od daty wejścia w życie uchwały; poprzednio 2 lata). Oznacza to, że w tym czasie poszkodowany musiałby upewnić się czy zasadne jest poniesienie wydatków i jakiego rodzaju, wycenić je, a przede wszystkim dysponować środkami na realizację tego rodzaju kosztownej inwestycji i zdążyć te prace wykonać (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2025 r., II CSKP 373/23, niepubl.).

Zaprezentowany wyżej kierunek wykładni art. 129 ust. 2 w z w. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. sposób wykładni tych przepisów nie jest zgodny z wykładnią tych przepisów dokonaną w uchwale Sądu Najwyższego z 28 października 2022 r., III CZP 100/22 (OSNC 2023, nr 6, poz. 58), zgodnie z którą właścicielowi nieruchomości położonej w strefie ograniczonego użytkowania, nie przysługuje odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom zapewnienia w budynku znajdującym się na tej nieruchomości odpowiedniego klimatu akustycznego, jeżeli koszty te nie zostały poniesione. Należy jednak podnieść, że w podjęciu tej uchwały uczestniczyli sędziowie powołani na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. Co do skutków, jakie wywołała ta uchwała, Sąd Najwyższy odwołuje się do stanowiska zajętego m.in. w wyżej powołanym wyroku Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2024 r., II CSKP 555/23 oraz postanowieniu Sądu Najwyższego z 20 września 2024 r., I CSK 2305/23.

Zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. skarżący wiązał z nieuwzględnieniem tzw. rekurencji (podwójnego odszkodowania), co miało doprowadzić do zawyżenia sumy odszkodowania. Zarzut ten jest niezasadny. Sam ustawodawca w treści powołanych przepisów art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 p.o.ś. odróżnia szkodę z tytułu utraty wartości oraz szkodę związaną z koniecznością poniesienia nakładów na rewitalizację akustyczną budynku. Należy podkreślić, że przedmiotem ustaleń Sądów *meriti* na podstawie przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych było ustalenie różnicy wartości rynkowej nieruchomości pomiędzy datą poprzedzającą datę utworzenia OOU, a datą po utworzeniu OOU, poprzedzającą chwilę wyrokowania. Przedmiotem wyceny dokonanej w obu tych datach była nieruchomość według stanu na datę poprzedzającą utworzenie OOU, a więc bez uwzględnienia nakładów, jakie należy ponieść na ochronę akustyczną w budynkach znajdujących się na nieruchomościach powodów. Taka metoda szacowania spadku wartości nieruchomości wyklucza możliwość objęcia tak ustaloną szkodą także różnicy w wartości nieruchomości spowodowaną wzrostem wartości budynków

na nich położonych wskutek uwzględnienia wzrostu ich wartości na skutek poniesienia hipotetycznych, szacowanych kosztów rewitalizacji akustycznej tych budynków. W skardze kasacyjnej nie wskazano też konkretnie, które z elementów szkody w postaci obniżenia wartości nieruchomości budynkowej pokrywają się z elementami szkody w postaci kosztów potrzebnych na zapewnienie właściwego klimatu akustycznego. Jak to już też wcześniej wskazano zapewnienie budynkowi właściwego klimatu akustycznego nie dotyczy korzystania z takich części budynku, jak tarasy czy balkony oraz nie dotyczy korzystania z nieruchomości gruntowej wokół budynku, co ma też istotny wpływ na spadek wartości nieruchomości na skutek jej położenia w OOU.

Z tych względów skarga kasacyjna jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹, 3-4, art. 99, art. 391 § 1 i art. 398¹³ k.p.c. przy uwzględnieniu przepisów § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

Władysław Pawlak

Dariusz Dończyk

Dariusz Zawistowski

(J.C)

[a.ł]